

Prenumerata „Kur. Warsz.“
 w Warszawie rocznie,
 4 k. 80, półrocznie rs. 1 k. 40,
 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
 k. 40; za odosłanie do domu do-
 plac się k. 5 na miesiąc.
Przewoźnik pojedynczy w Kan-
terze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej
rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji w Cesar-
stwie wynosi rocznie rsr. 8,
**(w tem miejscu się już opłata po-
 stowa za przesyłkę rs. 1 k. 40,**
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Ewarysta Papieża.
 Jutro: ŚŚ. Sabiny M. i Iwona W.
 Środa ŚŚ. Szymona i Judy Tadeusza.
 Czwartek: ŚŚ. Narcyssa B. i Euzebij P. M.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 45.
 Zachód „ „ 4 „ 42.

Długość dnia godzin 9 minut 57.
 Ubyło „ „ 6 „ 48.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Piatek: ŚŚ. Zenobiusza B. i Zenobji M.
 Sobota Ś. Wolfganga Biskupa,
 Niedziela: Wszystkich Świętych.
 Poniedziałek: Dni Zaduszny Wiktoryna B

— Wczorajsza uroczystość ŚŚ. Kryspina i Kryspi-
 janina obchodzoną była w kościele Ś go Jacka przy
 ulicy Freta Nabożeństwem odpustowym, z wystawie-
 niem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i proces-
 sjami tak z rana jak i po południu. Summę celebrował
 Zarządzający kościołem JKs. Jasiński, który na-
 stępnie w czasie Nieszporów głosił słowo Boże.

— W kościele Ś go Antoniego przy ulicy Senator-
 skiej obchodzoną była wczoraj również Nabożeństwem
 odpustowym uroczystość doroczna Ś-go Piotra z Al-
 kantary, gdzie w czasie Summy celebrowanej przez
 JKs. Krzypkowskiego wikariusza tejsze parafii liczny
 chór amatorów muzyki wykonał, pod dyrykcją I. K.
 Chwaliboga, mszę Stanisława Moniuszki (Piotrowiń-
 ską), na Offertorium solo bas z Oratorium Stworzenia
 świata, komp. Józefa Hejda.

— Najjaśniejszy Pan, 30 września r. b., Najwyższy
 raczył mianować głównego naczelnika III Wydziału
 Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarii, Jene-
 rał-Adjutanta Potapowa—członkiem Komitetu do
 Spraw Królestwa Polskiego. (D. W.)

— Zwierzchność Cesarzowskiego Warszawskiego Uni-
 wersytetu ma honor upraszać pp. Jeometrów 2 i 3-ej
 klasy, tak pozostających w służbie rządowej jakoteż
 zajmujących się praktyką prywatną o nadsyłanie fizy-
 ko matematycznemu fakultetowi tegoż Uniwersytetu
 list imiennych osób na praktyce u nich pozostających,
 z wyszczególnieniem daty rozpoczęcia przez nich pra-
 ktyki, jak niemniej daty ukończenia takowej. Od
 przedstawienia bowiem pomienionych list zależy głów-
 nie zdecydowanie o ile praktykanci mogą być dopusz-
 czeni do egzaminu na stopień jeometry klasy Iej.
 Przy tem ogłasza się dla wiadomości osób interesowa-
 nych, że prośby o dopuszczenie do egzaminu na sto-
 pnie budowniczych i jeometrów powinny być przed-
 stawiane na imię Rektora Cesarzowskiego Warszawskie-
 go Uniwersytetu nie później jak do dnia 20 paździer-
 nika (1 listopada); egzamina zaś na pomienione sto-
 pnie odbywają się pod prezydencją Dziekana fizyko-
 matematycznego fakultetu Warszawskiego Uniwersy-
 tetu w komitecie w tym celu przy rzezonym fakulte-
 cie ustanowionym, od dnia 20 listopada (1 grudnia)
 do d. 20 marca (1 kwietnia) roku następnego.

— **Magistrat Miasta Warszawy.** — W następstwie po-
 przednich ogłoszeń, któremi podane było do powszechnej
 wiadomości, że z dniem 21 marca (2 kwietnia) 1875 roku,
 kończy się termin przywileju udzielonego postanowieniem
 b. Rady Administracyjnej Królestwa na wprowadzenie do
 Królestwa aparatu Bergera, i że zatem od daty powyższej
 każdemu służyć będzie prawo zajmować się z pomocą apa-
 ratu tego przedsiębiorstwem, — Magistrat objaśnia, że ży-
 cący sobie przedsięwziąć wywózki, może zaopatrzyć się
 w taką ilość aparatów, jaką znajdzie dla siebie możebną
 i takowymi może wywozić nieczystości z takiej części mia-
 sta, z jakiej będzie mu dogodniej, na oznaczone przez Ma-
 gistrat miejsca. Ktoby zatem miał zamiar podjąć się wy-
 wózki nieczystości z miasta, zechce jak najspieszniej złożyć
 Magistratowi odpowiednie deklaracje. Przy czem nadmien-
 ia się, że kontraktu dotyczącego kompanii wywózki,
 nieczystości, zawarte z Władzami wojskowymi, szpitalami
 i innemi instytucjami, w krótkim czasie eksperyjują, zatem
 o takowe entrepryzy wolno się będzie również każdemu
 ubiegać.

— **Q** — Szanowna firma Zawadzkich w Wilnie wystąpiła
 z wydawnictwem bardzo potrzebnem, i o ile dziś już
 powiedzieć możemy, celowi swemu odpowiadającym.

S. p. Aleksander Zdanowicz, znany pedagog i au-
 tor podręczników historycznych, zajmujący się także
 i literaturą polską, zostawił po sobie wiele notat do
 dziejów tej literatury w dwóch zwłaszcza okresach:
 Zygmunto-wskim i Stanisławo-wskim. Jeden z pierw-
 szych pisarzy współczesnych oznaczający nazwisko
 swoje literami L. S., notaty te własnymi przez same-
 go siebie uzbieranymi materiałami dopełnił i z cało-
 ści złożył budowę według planu pozostawionego jesz-
 cze przez Zdanowicza. W ten sposób powstał *Rys*
 dziejów literatury polskiej, (Wilno, nakładem i dru-
 kiem Józefa Zawadzkiego), którego tom Iszy od paru
 tygodni znajduje się już w handlu księgarskim.

W tym tomie — ychczas wydanym zawiera się rys
 historyczny trzech okresów literatury polskiej — od
 wprowadzenia chrześcijaństwa do początków panowa-
 nia Stanisława-Augusta. Takbyśmy wnosili ze spisu
 rzeczy, z treści jednak mamy prawo wyprowadzić

wniosek, że okres trzeci nie jest skończonym, chyba
 że autor nazywając epokę czwartą od imienia Stani-
 sława-Augusta, właściwie rozpoczyna ją od Konar-
 skiego, t. j. od połowy ośmnastego wieku, jak to jest
 powszechnie przyjętem.

Szczegółową ocenę Historji Literatury pozostawia-
 my pismom poświęconym krytyce. Ocena taka wy-
 magałaby długiego czasu. Z przejrzenia dzieła po-
 wzięliśmy przekonanie, że wypełnia ono w zupełno-
 ści szemat dziejowy i wyprzedzając jeszcze chrześci-
 jaństwo, daje krótki, zbyt może pobieżny, rys literatury
 ludowej i podaniowej, włącza wszystkich pisarzy
 polsko-łacińskich, nawet cudzoziemców, którzy w XVII
 i XVIII wieku pisali o Polsce.

Słuszną rzucił się autor zasadą, aby z całego za-
 stępu pracowników wybrać główne tylko imiona,
 albowiem historia literatury nie może i nie powinna
 być obrazem bibliograficznym. Dzieła większych roz-
 miarów mogą łączyć w sobie dzieje literatury z bi-
 bliografją; oba te jednak działy w odrębnym charakte-
 rze swoim występować winny.

We wstępie *Rys* poprzedzającym widzimy od róż-
 nioną literaturę od piśmiennictwa. To odróżnienie,
 przed trzydziestu laty wprowadzone, nie jest dość
 szczęśliwem, bo nigdy dość ściśle być nie może.
 Przyznaje to sam autor i w dalszym rozwoju swej
 pracy nie zawsze pamięta o różnicy, w wykazaniu
 której na wstępie chodziło mu raczej o czystość poję-
 cia niż o przewodnią zasadę wykładu.

Każdy okres w Rysie literatury Zdanowicza dzieli
 się na kategorie pisarzy polskich i polsko-łacińskich.
 W żadnym jeszcze podręczniku nie znaleźliśmy tak po-
 rządzonego wyliczenia ludzi i ich prac w epoce przed-
 Zygmunto-wskiej. Toż samo powiedzieć można i o sa-
 mym obrazie historyków piśmiennictwa naszego.

Okres drugi Zygmunto-wski, w którym życie umy-
 słowe obfitym płynęło potokiem, najobszerniej jest
 traktowany. Rozmaitość objawów i form myśli, roz-
 ległość dziedziny, na której umysłowość rozkrzewiała
 się, wielość opracowywanych przedmiotów i kierun-
 ków myślenia, pozwoliły już w tej epoce przeprowa-
 dzić podział systematyczny na literaturę religijną i
 świecką, na poezję i prozę. W dziale prozy świeckiej
 wyróżnione są: Dziejopisarstwo, Polityka, Wymowa,
 Filozofja, Pedagogika i Podróż. Uzupełniają je do-
 datki o Prawie, Statystyce, Wojskowości, Gospodar-
 stwie, Kalendarzach i ważniejszych Przekładach z pi-
 śmiennictw obcych.

Systemat epoki drugiej powtarza się w trzeciej ze
 zmianami jakie odmienny rozwój tego, co autor nazy-
 wa piśmiennictwem w okresie jezuickim, niezbędnymi
 uczynił. Na niewłaściwości odróżnienia literatury od
 piśmiennictwa, w znaczeniu takim, w jakim je autor
 przyjmuje, całość wykładu nic nie cierpi. Sumien-
 ność bowiem i skrzętność zgromadziła wszystkie obja-
 wy myśli w pewnym mniej lub więcej trafnym po-
 rządku, nie wyłączając z nich żadnego ważniejszego,
 a krytyka mogłaby stawiać zarzuty tylko z wyższego
 filozoficzno-dziejowego stanowiska.

W dziele odbija się przemożny wpływ Wiśniewskie-
 go; widać wkraczanie na tory przez tego genialnego
 pisarza wytknięte. Najlepiej przekonywa o tem obraz
 epoki Zygmunto-wskiej. Literatura przejawia się tam
 w związku z cywilizacją i historją ogólną danej zbio-
 rowości, nawet z historją powszechną, o ile wielkie
 wydarzenia jej wpływały na kierunek umysłów i prze-
 jawiały się w płodach, w samej nawet pracy umyślo-
 wej. Pod tym względem również Rys dziejów litera-
 tury posiada wyższość nad wszystkimi pracami po-
 przedniemi, przeznaczonemi do nauczania młodzieży.

Mamy to autorowi za niezaprzeczoną zasługę, że ze
 460 stronnic poświęconych na okres drugi, sześćdzie-
 siąt przynajmniej zachował na przedstawienie tych
 warunków życiowych, w których się dokonywała lite-
 racka działalność umysłów. W pięciu paragrafach
 przedwstęp do dziejów okresu Zygmunto-wskiego
 wypełniających, znajdujemy pokrótce wyłożony Ruch
 protestantyzmu, stan zakładów naukowych i działal-
 ność edukacyjną w państwie, rzecz o drukarniach i
 pierwszych drukach, o języku wytworzonym przez
 czas, o mecenasach literatury. W ocenie protestan-
 tyzmu panuje zalecająca prawdziwego myśliciela nie-
 podległość zdania, a wszystkie powyższe działy dają
 czytelnikom dostateczne wyobrażenie o atmosferze

jaką oddychały umysły w XVI wieku, oraz o środ-
 kach, jakie znajdowała dla siebie praca piśmiennicza.

Krytyka wytknie może tu i owdzie zboczenie lub
 niedokładność; w całości swojej dzieło przedstawia
 się jako praca sumienna i pożyteczna — oddawna już
 wyczekiwana. Prócz wyżej wskazanych zalet posiada
 ona jeszcze przymioty pięknego języka, potocznego
 jasnego a miejscami jedynego stylu. Jako dzieło do
 nauki przeznaczone, pierwszy tom Rysu dziejów lite-
 ratury polskiej Aleksandra Zdanowicza — wszystkim
 potrzebnego podobnego dzieła odczuwającym, zalecić mo-
 żemy. Oby tylko tom IIgi nie zawiódł oczekiwani!

Zwracamy uwagę wydawcy, w interesie zarówno je-
 go jak i publiczności, że korekta Igo tomu jest wa-
 dliwą. Przy wydawaniu tomu IIgo trzeba się o lepszą
 postarać, a w końcu dzieła zamieścić dokładny spis
 omyłek drukarskich w obu tomach. Wymagają tego
 konieczne błędy w datach chronologicznych.

Wiadomości miejscowe.

— Dnia 17 b. m. JW. Jenerał Gubernator Króle-
 lestwa Hrabia Kotzebue raczył przybyć do fabryki
 szkła i kryształów Czechy. Tamże oczekiwał go JW.
 Gubernator Siedlecki Gromeka. Po przywitaniu się
 z takowym i przedstawieniu mu przez tegoż urzędni-
 ków, naczelników i komisarzy, właścicieli fabryki
 Czechy p. Wilhelm Hordliczko, w nieobecności swego
 wspólnika a brata miał honor przyjąć dostojnego go-
 ścia wraz z generalicją i świtą. Podawszy mu chleb
 ze solą, starym słowiańskim zwyczajem, wprowadził
 go do składu a raczej zaimprovizowanej wystawy róż-
 nych wyrobów fabryki, następnie zaś do samego
 wnętrza tejsze, gdzie cztery piece szklane, gazem ogrze-
 wane dla umożliwienia przeglądu całego ruchu fabryki
 były czynne. JW. Jenerał Gubernator raczył wszel-
 kie szczegóły rozpatrywać i słuchać licznych obja-
 śnień właściciela. Następnie zwiedził kolejno wszyst-
 kie zabudowania do zakładu należące. Zaszczyciwszy
 właściciela swoją obecnością w mieszkaniu, wyrazi-
 wszy mu swe zadowolenie odjechał JW. Jenerał Gu-
 bernator do Iwangerodu.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, iż fabryka ta jest
 jednym z wzorowych zakładów krajowych. Nie jestto
 spekulacja obliczona na najwyższe wyzyskanie ziemi
 i sił pracujących, lecz godziwe ze znajomością rzeczy
 prowadzone przedsiębiorstwo, do którego garną się
 robotnicy, widząc przyszłość swą zabezpieczoną. Wia-
 domo zresztą że fabryka ta na wielu wystawach kra-
 jowych i zagranicznych chlubnych doczekała się od-
 znaczeń.

— W dniu 23 b. m. wieczorem profesorowie wy-
 działu historyczno-filologicznego i prawnego tutej-
 szego uniwersytetu, pod przewodnictwem rektora prze-
 słuchali i przedyskutowali projekt mającego powstać
 przy tymże uniwersytecie Towarzystwa Historycznego.
 Celem tegoż ma być uprawianie historii i będących
 z nią w związku nauk, dotyczących głównie świata
 słowiańskiego, mianowicie Rosji i Polski. Projekt
 przez zgromadzonych żywo przyjęty poddano do za-
 twierdzenia władzy. Dnia 24 b. m. cały personal na-
 uczycielski i urzędniczy uniwersytetu, zebrał się
 dla uczczenia wspólnym obiadem czwartej rocznicy
 otwarcia tego zakładu naukowego.

— W kwestji budowy Drogi Nadwiślańskiej nastą-
 pił fakt stanowczy który, spodziewać się należy, poło-
 ży koniec jałowemu dyskusjom jakich jesteśmy od pół
 roku blisko świadkami. O ile nam z wiarogodnego
 źródła wiadomo, Zarząd tejsze drogi wykończył studia
 i kosztorysy budowy do zatwierdzenia Ministerium.
 Przewidywana w tychże kosztorysach oszczędność obli-
 czoną została na mniej więcej półtrzecia miliona, i
 może zostać powiększoną przez oddanie robót w dro-
 dze konkurencji. Nadto, gdy, jak się spodziewamy, za-
 rząd wszelkich dołoży usiłowań, by roboty przed za-
 kreślonym Ustawą terminem ukończyć, zaoszczędzoną
 być może jeszcze część wydatków na procenta dla ak-
 cyonariuszów podczas budowy przeznaczonych, które
 to procenta, jak wiadomo z kapitału budowlanego po-
 krytemi być muszą. Ale ku temu potrzeba, ażeby u-
 stały zabiegi tamujące oficjalne rozpoczęcie robót i
 dające tylko do narażenia towarzystwa na ostrzeżenie
 ze strony Rządu, z powodu nierozpocznania robót
 w przepisany terminie, tak, jak to się już jednemu

z czterech nowo zatwierdzonych towarzystw wydarzyło. Należy się uznanie zarządowi technicznemu drogi Nadwiślańskiej, za sumienne i ogłędne opracowanie kosztorysów, tem większe zaś należy mu się uznanie, że szedł za własną pracą i za własnem przekonaniem, nie ulegając żadnym na fikcjach opartym poglądom i doszedł do rezultatów jakich żadne inne z nowo kreowanych towarzystw nie osiągnęło, — albowiem kosztorysy tych towarzystw, nie wykazując żadnej oszczędności, w zupełności kapitały ich wyczerpują.

— Przeciagły grzmot oklasków rozległ się od krzesła do paradyżu w sali Teatru Rozmaitości.

Żółkowski pokazał się na scenie.

Żółkowski niezupełnie jeszcze zdrowy, ale stęskniony za tą publicznością, która tak tęskni za swoim ulubieńcem.

W tej zobopólnej tęsknocie między artystą i widzami wymownie streszcza się przeszłość, cała niedwie historia naszej komedji, — wymowniej doprawdy jak na nowej kurtynie przekopowanej z jakiejś etykiety pudełka od cukierków.

Więc powitanie gorące było przedwczoraj — bo Żółkowski, to śmiech szczerzy serdeczny a zdrowy; Żółkowski to gra wielka, mistrzowska, w której studjów tyle ile słów i giestów, a największe pono studjum na tem zależy, że się nikt studjów nie domyśla; Żółkowski to sztuka prawdziwa wiecznie młoda, bo krzepiąca siły w ożywczem źródle twórczości.

Dobrze że Żółkowski pozdrowił nas jako Prosper Brona; rekonwalescentowi „Drzemka“ bardzo przydatna; wzmacnia ona, orzeźwia, świeżość i energię powraca; coż to dopiero będzie po przebudzeniu!

Próżno lata obarczają człowieka — artysta zmódrzeć się nie daje — a każde jego przebudzenie, choćby po tak długiej jak ostatnia niemocy, — jest zawsze „przebudzeniem się lwa“.

— Do liczby studwudziestu polskich kalendarzy drukowanych corocznie (około miliona egzemplarzy zawsze się rozchodzi) przybywa obecnie „Nadwiślanin, kalendarz dla miejskiego i wiejskiego ludu“. Wydał go pan Julian Korzeniowski, drukarz warszawski. Książeczka ta zawiera wiersze: Kraszewskiego, Korzeniowskiego, Pola, Grajnera i innych; jest tu dobra powieść J. Sztarkla p. t. „Dwie drogi“, jedyna dla czytelników tego kalendarza, dalej opowiadanie Zofji z Brzozówki trzy życiorysy i wiele innych rzeczy z dziedziny gospodarstwa i ekonomji. Tylko część informacyjna jest nieco zaniedbana.

— Na giełdzie tutejszej spotykamy nowość. Od czwartku notowane są na karteczkach akcje towarzystw fabryk i rafinerji cukru jako to: warszawskiego, dobrzelińskiego, leonowskiego, józefowskiego i akcje towarzystwa fabryki „Lilpop Rau i Loewenstein“. Dla obracających się w salach giełdy wiadomość ta nie będzie obojętną.

— W Sokołowie, Białymstoku, Łapach, Czyżewie i Łochowie stacjach kolei warszawsko-petersburskiej, urządzono dla bezpieczeństwa linii składy narzędzi pożarnych.

— Powierzchnia Królestwa Polskiego, według ostatnich obliczeń dokonanych przez pułkownika Strzelbickiego, wynosi mil kwadratowych 2312,20, takichże wiorst 111,875, a 127,326,4 kilometrów.

— Ulica Bednarska niegorsza od wielu swych ruwienniczek wyróżniających się dotąd fatalnym brukiem, więcej może jak one godna jest zwrócenia na siebie w tym względzie uwagi. Pomijamy już pieszych którym chodniki asfaltowe acz oszczędnie na szerokość zaprowadzone, zapewniają dogodną przejażdżkę. Ale spójrzmy na jazdę którą już sama spadziłość ulicy utrudnia. A coż dopiero, gdy trudność tę powiększają sterczące nierówne kamienie.

Widzimy codziennie jak biedne koniska wiozące zboże, mąkę, drzewo i t. p., przedmioty wyraźnie padają pod niemożnością wydobyć ciężaru, gdy koła uwięzną między nierównością kamieni.

Nierówności bruku na przestrzeni od połowy ulicy Bednarskiej ku Krakowskiemu-Przedmieściu, dla koni ciągnących ciężary jest ciężką przeprawą, a dla przechodzących przykrym zawsze widokiem.

— Na założenie gimnazjum męskiego 4-o klasowego w Koninie, pozwoliła Władza zbierać składkę w powiatach: Konin, Słupski i Kolski. Pro-gimnazjum żeńskie w Kielcach pozyskało pozwolenie na otwarcie 5-ej klasy na koszt mieszkańców.

— (Art. nad.) — Wielu prenumeratorów czasopisma „Kłosy“ jest życzeniem, aby zamierzone przez Redakcję powyższego pisma wydawnictwo zbiorowe pisma Hr. Rzewuskiego, nie weszło w skład „Biblioteki celniejszych utworów literatury europejskiej“, — lecz było wydane oddzielnie, jak to ma miejsce z innemi wydaniami zbiorowemi. Tym bowiem sposobem p. Lewenthal sprawiłby znakomitą dogodność miłośnikom literatury ojczystej i zwiększyłby koło prenumeratorów swego pisma.

— „Gazeta Kielecka“ mówi o zamiarze jednej z pań zamieszkujących Kielce, urządzenia tam zakładu rzemieślniczego dla kobiet, na wzór istniejących w Płocku, Kaliszu i Włocławku.

— Zmarły w Warszawie w dniu onegdajszym ś. p. Ludwik Sawicki, b. Radca R. G. Warszawskiego i Piotrkowskiego, obok różnych nauk a szczególnie teologicznych, znany był jako lingwista. Języki: grecki, łaciński, hebrajski, chaldejski, litewski i inne w liczbie dziesięciu znakomicie posiadał, pierwiastkowe wychowanie pobierał w uniwersytecie Wileńskim, był również sekretarzem przy biskupie wileńskim. Zmarł jako emeryt.

— Na niżej wymienionych stacjach kolej żelaznej Brzesko-Grajewskiej otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej, mianowicie: w Brześciu-Litewskim, Łyszcach, Wysoko-Litewsku, Kleszczelach, Grygorowicach, Bielsku, Strablu, Białym-Stoku, Lewicku, Starosielcach, Knyszynie, Mońkach, Goniądzu i Grewie. (D. W.)

— Zbytki ulicznych przechodzą nieraz wszelkie granice. Na ulicy Marszałkowskiej, za człowiekiem porządnie ubranym wlekła się zgraja łobuzów, wytykając palcami i śmiejąc się z niego. Przedmiotem ich śmiechu była głowa ośła, dość zręcznie nakreślona kredą z tyłu na palcie. Mężczyzna ów zniecierpliwiony natręstwem chłopaków pochwylił jednego z nich, pragnąc mu napędzić rozum za pomocą porządnego wymiarów, laski. W panicznym strachu chłopak wskazał na ośła głowę, i aby ująć razów sam ją wytarł.

— Wylewają obecnie asfalt i na ubocznych uliczkach, podczas gdy w głównym punkcie miasta biedzić się jeszcze potrzeba po sterczących kamieniach. Mam tu na myśli fatalną połać około teatru. Jeżeli z powodu ciągłego uwijania się wozów w tej stronie całego asfaltowego chodnika zaprowadzić nie można, w takim razie należałoby położyć wazki pas tak zwany „język“.

— Do jednego z wyższych zakładów naukowych żeńskich zgłosiła się niedawno mama z dorastającą córeczką.

Po wejściu przełożonej, mama zaprezentowała swą jedynaczkę:

— Oto jest, rzekła, moja córka, którą przywożę pani dobrodziejo dla ukończenia jej edukacji. Miała ona wprawdzie guwernantki: niemki i francuzki, wszakże nie poprzestając na tem, chciałabym aby jeszcze rok na pensji przebyła.

— Czyż panienka jest tak zaawansowana, że jej rok wystarczy?

— O! aż nadto. Widzi pani moja córka ma już narzeczonego. Nie chcę, żeby sobie zbyt głowę suszyła — przeciwnie, prosiłabym nawet pani dobrodziejo, ażeby na jej zdrowie baczną zwracała uwagę i jaknajmniej ją nauką obciążała.

— W takim razie, rzecz zdziwiona trochę przełożona, czegoż się córka pani ma uczyć?

— To jest proszę pani.... tu głównie chodzi o polor, o ogłade.

— Ależ i do poloru potrzebne są naukowe wiadomości. Chyba przejdziemy po kolei programat.

— Dobrze.

— Więc... religja?

— El... o Panu Bogu w towarzystwie nie mówią — niepotrzeba.

— Historia?

— Zbyteczne... ma dosyć w domu rozmaitych obrazów, których doskonale wie znaczenie.

— Arytmetyka?

— Z arytmetyki pani dobrodziejo córka wiele nie potrzebuje umieć, posag już wziął z gory narzeczony, a z resztą da sobie rady.

— Jeografia?

— Proszę pani, Józia wychodzi za mąż, jak pojedzie zagranicę raz i drugi, to się doskonale sama jeografji nauczy.

— Więc w takim razie coż pozostanie? pyta z coraz wzrastającym zdziwieniem przełożona.

— Widzi pani, ja na początku powiedziałam, że mi najwięcej chodzi o ogłade; niech mówi po francuzku, niech gra na fortepianie, zresztą niech umie i po niemiecku, żeby jej Niemcy nie okpiwały — ot i dosyć — ale przedewszystkiem niech mówi i pisze gładko po francuzku — bo u nas proszę pani francuzczyzna to grunt. Jak panienka wyjdzie za mąż a napisze gładki bilet po francuzku z zaproszeniem na herbatę — to już więcej niepotrzeba.

— Ależ moja pensja, ma ustawę, ma przepisy, które ją obowiązują.

— Co to ustawy, co to przepisy. — Ja płacę i dosyć. Pani wie czego chcę, a czy panna będzie na pensji czy u pani w domu, to mi wszystko jedno.

Na czem się owa dyskusja pedagogiczna skończyła nie umiemy powiedzieć, możemy tylko zapewnić, że nie jest wzięta z faktów spłodzonych w wyobraźni gaziarskiej, ale ze świata rzeczywistego.

— Do tej pory przy ulicy Browarnej istniejąca O-

chronka imienia Hr. Aleksandry Kossakowskiej przeniesioną została na ulicę Furmańską, pod Nr. 2699(6), gdzie w dniu Niedzielnym od g. 9-ej rano do 11-ej funkcjonują dla tej okolicy Czytelnia bezpłatna i Kassa Groszowa oszczędności.

— W jedynym kościele w Płońsku, w kaplicy gdzie zwykle umarłych stawiają, część sufitu grozi zawaleniem, a tynk i pecyna kawałami spadają na posadzkę. O wypadek nie trudno, dłuższe zaś wyczekiwanie na reparację spowoduje wydatek daleko większego funduszu wymagający aniżeli dziś był potrzebny.

— Komitet Towarzystwa Muzycznego podaje do wiadomości, że dnio 28 Października r. b. w Środę, o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się w Salach Redutowych 46-ty wieczór muzyczny.

Bilety dla rodzin i gości wydawane będą w Kancelarii Towarzystwa. We Wtorek dnia 27 od godziny 4-ej do 7-ej po południu i w Środę d. 28 b. m. od godziny 1-ej do 3-ej po południu i od 5-ej do 8-ej wieczorem. Uprasza się Szanownych Członków o wcześnie zgłaszanie się po bilety dla uniknięcia natłoku w ostatniej godzinie. — 15,045 —

— Panu A. Z., trzydziestoletniemu prenumeratorowi. Kwestję tę, jak to sobie zechcesz pan przypomnieć już niejednokrotnie poruszaliśmy, lecz dotąd na próżno.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od J. R. rs. 3, dla biednej matki na wpis dla syna.

— Człowiek który pomimo ciężkiej pracy zaledwie jest w stanie zarobić rs. 10 miesięcznie na utrzymanie 6-ga dzieci i żony, zgłosił się do naszej Reakcji prosząc o jakie ciepłe odzienie, z zapracowanych bowiem pieniędzy nie jest w stanie wyżywić tak licznej rodziny, a ponieważ zapas jaki był u nas złożony już się wyczerpał, odwołujemy się do szlachetnych serc, w nadziei, że przyjdą w pomoc ojcu, którego zdrowie i życie stanowi cały majątek dzieci.

— Lista z Ofiar na rzecz pogorzalców z ulicy Miłej w Bożnicy Nr. 1,080 Szaja Majzner rs. 3, Lewek Jozek Fels rs. 3, Jozek Polak rs. 1 kop. 50, Chaim Hopfenstand rs. 1, Markus Elbaum rs. 1, Hersz Pajewski rs. 1, Salomon Fels kop. 50, Moszek Kalmus kop. 50, Izrael Goldfeder kop. 18, Dawid Głowiczower kop. 30, Szmul Majer Głowiczower k. 3, Jcyk Głowiczower k. 30, Moszek k. 50, Rafał Najlubielski k. 30, Hersz k. 50, Zelik Elbaum k. 50, Abram War-celdorf k. 50, Szlama Wagner k. 30, Izrael Obstbaum k. 15, Saul Herclich k. 30, Fajwel k. 15, Moszek Najdemast kop. 30, razem rs. 16 k. 8, wyraźnie rubli srebrem szesnaście kopiejek ośm. — Moszek Fels.

— W dniu 24 Października r. b. o godz 7 i pół wieczór w Sobotę pobłogosławiony został związek małżeński między P. Bonifacym Lisowskim, obywatelem, synem Józefa Lisowskiego, obywatela miasta Warszawy i zmarłej Katarzyny z Płomińskich małżonków Lisowskich, z Panną Walentyną Kosieradzką, przy familji zostającą, córką zmarłych Jana Kosieradzkiego, b. Naczelnika Wydziału Urlopowanych wojskowych, Emeryta i Walentyny z Andrychewiczów małżonków Kosieradzkich. Obrzędu tego religijnego dopełnił JKsiądz Antoni Więckowski, Kanonik Metropolitalny Warszawski Administrator Parafji Przemienienia Pańskiego w kościele Ś-go Karola Borom.

Z Suwałk. D. 6-go z. m. w ogrodzie spacerowym w Suwałkach, odbyła się druga w roku bieżącym loterja fantowa na cele dobroczynne. Dochodu czystego w połączeniu z pozostałymi pieniędzmi z 1-ej loterii było rs. 1,249 kop. 58. Rada Dobroczynności publicznej podzieliła sumę tę w następujący sposób: Ochronie katolickiej dostało się rs. 530, ochronie prawosławnej rs. 130 kop. 60 1/2, biednym naszego miasta wstydzącym się zebrać rs. 150, uczniom niezamożnym miejscowego gimnazjum na wpisy rs. 125, uczennicom żeńskiego gimnazjum rs. 25, pogorzalców osady Łubowo w gub. uwałskiej rs. 150, pogorzalców gubernji Radomskiej, Siedleckiej i Kieleckiej rs. 138 kop. 97 1/2.

Prócz tego powiększono fundusz pogorzalców miast Siedlec i Staszowa o rs. 237 kop. 79 1/2, dobrowolną składkę od urzędników i obywateli suwałskich, zebrałą przez jednego z członków dobroczynności publicznej, za zezwoleniem do tego władzy, które to pieniądze za pośrednictwem władz przesłane zostaną we właściwe miejsca. W końcu wypada dodać, że młode nasze pokolenie nie zapomina i w czasie zabawy o celach dobroczynnych. W jednym domu zebrane grono rówieśników, chcąc uczcić dzień urodzin koleżanki, p. J. P. dobrym uczynkiem, za przykładem solenizantki, złożyło dla pogorzalców osady Łubowo rs. 6, które na ręce Naczelnika powiatu Kalwaryjskiego, odesłane zostały do tej osady. Z powyższego sprawozdania okazuje się, że dla pogorzalców z samego naszego miasta zebrało się rs. 532 kop. 77.

M. Zawadzki.

— W „Wil. Wiad. Gub.“ miejscowy Bank Ziemski ogłasza sprzedaż z licytacji publicznej dziesięciu majątków głównie w gub. Kowieńskiej oraz w Wileńskiej i Witebskiej, tudzież zarazem sprzedaż sześciu domów w Pskowie, Kownie, Wilnie i Dynaburgu, za

niewniesienie rat należnych od pożyczek. Kwoty należne są niewielkie, największa wynosi 1,031 rs., a najmniejsza 36 rs.; można więc liczyć na uiszczenie należności przed terminem sprzedaży.

— W Kijowie, po otwarciu kolei żelaznej Kijowsko-Brzeskiej i utworzeniu przez to komunikacji szynowej z Warszawą, kupcy warszawscy zaczynają coraz częściej otwierać swe składy. Oprócz dawniejszego nieco składu żyrdowskiej fabryki płótna, otwarto tam niedaleko niż przed rokiem i w ciągu roku bieżącego kilka składów obuwia i wyrobów galanteryjnych. Obecnie kupiec tutejszy p. Knoll, otworzył skład wyrobów metalicznych z fabryki warszawskiej Mintera. (Gaz. Warsz.)

— Czytamy w „Gońcu kolei żelaznych”: Donoszą nam, że na mającym odbyć się zjeździe przedstawicieli wszystkich kolei żelaznych rossyjskich, jedno z towarzystw kolejowych podniesie kwestję zebrania ogólnego funduszu emerytalnego, dla służących przy kolejach żelaznych, w której to składce mają przyjąć udział wszystkie bez wyjątku towarzystwa, i jakiby stanowił własność wszystkich urzędujących na drogach. Obecnie kapitały emerytalne istnieją już w wielu towarzystwach, lecz służą na zapomogi dla tych tylko osób, które przesłużyły w danym towarzystwie oznaczoną ilość lat, przy wejściu zaś tych osób do innego towarzystwa, przed wysłużeniem oznaczonej przez ustawę emerytalną liczby lat, służba ich w pomienionem towarzystwie przepada, dla otrzymania pensji emerytalnej.

+ W przyszłą środę to jest dnia 28 b. m. i r. jako w drugą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Aniela z Szymanowskich Leszczyńskiego, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10-tej z rana na intencję i za spójność duszy nieboszczyka Wotywa żałobna, na którą pozostali mąż wraz z synami i córką, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza. —15067—

+ Jutro t. j. 27 b. m. jako w rocznicę śmierci ś. p. Karola Reinharda Radcy Stanu, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę jego, w kościele Ś. go Aleksandra, o godzinie 9-ej rano. —15004—

+ Ksiądz Franciszek Danecki Kanonik Kolegiaty Łowickiej i Proboszcz parafii Mieszk, po 3 ch letniej chorobie, opatrzony Ś. Sakramentami, przeżywszy lat 83 zmarł dnia 14 Października 1874 roku w Łowiczu.

+ W dniu jutrzejszym, t. j. 27 b. m. i r., jako w jedenastą rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha Konopki, byłego Dyrektora Wydziału Komisji Rządowej Sprawiedliwości, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 10 z rana w kościele Przemienienia Pańskiego, (przy ulicy Miodowej), na które pozostała po nim wdowa, zaprasza Familję, Szanownych Przyjaciół i Znajomych. —15027—

+ Ś. p. Aniela Wyrzykowska panna, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 24, życie zakończyła. Pograżona w smutku matka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok z domu Nr 5 przy ulicy Książęcej, w dniu jutrzejszym o godzinie 3 cie z południa, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

+ W dniu wczorajszym zgasła po krótkiej lecz ciężkiej chorobie Aurelja Bein córka Jakóba i Karoliny z Mercbachów Bein w 8-mym roku życia. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok w dniu jutrzejszym odbyć się mającą o godzinie 2 w południe z domu Nr 47 przy ulicy Długiej. —15068—

Dyrekcja Główna

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne w dniach 19 i 20 września (1 i 2 października) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 2-gim półroczu r. b. do wypłaty przypadające, przyjmować będzie, tak listy zastawne jak i kupony za rewersami z księgi sznurowej wydawanymi od dnia 4-go (16) listopada r. b. do włącznie dnia 28-go listopada (10 grudnia) r. b., co dziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10-tej z rana do 1-szej z południa, a to dla wcześniejszego onych sprawdzenia.

Tak listy zastawne, jakoteż kupony płatne, składane być winny obok oddzielnych deklaracji, wyszczególniających je w porządku numerów z oznaczeniem liter, wartości i ilości sztuk. — Deklaracje spisane być winny na drukach, które są przysposobione w biurze Dyrekcji Głównej i na żądanie interessentom bezpłatnie udzielane będą.

Właściciele listów zastawnych i kuponów na rewersach wymienieni, należności niemi objęte, o ile sprawdzenie listów lub kuponów kwestji nie nastąpi, wypłacane sobie mieć będą od dnia 2 (14) grudnia r. b. b. to jest przed terminem 10 (22) grudnia, w którym to dniu należności, o których mowa, dopie-

ro stają się wymagalnymi. — Za Prezesa, Klimaszewski. —15,036— P. o. Pisarza, Nowosielski.

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że od d. 20 października (1 listopada) r. b. wprowadzony zostaje w wykonanie następujący rozkład jazdy pociągów na pomienionych drogach:

I. *Pospieszny*, z powozami klasy I i II z Warszawy do Sosnowic i Granicy, wychodzący o godzinie 7 minut 20 z rana, przychodzi do Sosnowic o g. 2 m. 40, a do Granicy o g. 2 m. 31 po południu.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o g. 1 min. 8, a z Sosnowic o godz. 12 min. 58 po południu i przychodzi do Warszawy o godz. 8 min. 22 wieczorem.

II. *Kurjerski*, z powozami klasy I i II z Warszawy do Aleksandrowa i Ciechocinka, wychodzący o g. 3 min. 8 po południu, przychodzi do Aleksandrowa o godz. 8 min. 8, a do Ciechocinka o godz. 8 min. 33 wieczorem.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Ciechocinka o godzinie 8 min. 40, a z Aleksandrowa o godz. 9 min. 15 rano i przychodzi do Warszawy o godz. 2 min. 15 po południu.

III. *Osobowe*, z powozami klasy I, II, III i IV:
a. Z Warszawy do Sosnowic i Granicy, wychodzący o godz. 11 min. 8 przed południem, przychodzi do Sosnowic o godz. 8 min. 25, a do Granicy o g. 8 min. 35 wieczorem.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o g. 7 min. 58, a z Sosnowic o g. 8 rano i przychodzi do Warszawy o g. 5 m. 30 po południu.

b. Z Warszawy do Aleksandrowa wychodzący o g. 6 min. 40 rano, przychodzi do Aleksandrowa o godz. 1 po południu.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Aleksandrowa o g. 3 min 25 po południu i przychodzi do Warszawy o g. 9 min. 48 wieczorem.

IV. *Osobowo miejscowy*, z powozami klasy I, II, III i IV, wychodzący z Warszawy o g. 6 m. 10 po południu, przychodzi do Piotrkowa o g. 10 m. 25, a do Kutna o g. 10 m. 22 wieczorem.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Kutna o g. 5 m. 48, a z Piotrkowa o g. 6 z rana i przychodzi do Warszawy o g. 10 m. 10 rano.

V. *Towarowy z przewozem osób*, w powozach klasy II, III, IV, wychodzący z Piotrkowa o g. 10 m. 50 wieczorem, przychodzi do Sosnowic o g. 7 m. 32, a do Granicy o g. 9 m. 30 rano.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o g. 6 m. 40 a z Sosnowic o g. 7 m. 30 wieczorem i przychodzi do Piotrkowa o g. 5 m. 19 rano.

VI. *Osobowo towarowy*, wychodzący z Aleksandrowa o g. 7 m. 55 rano, przychodzi do Ciechocinka o g. 8 m. 10 rano.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Ciechocinka o g. 8 m. 43 wieczorem i przychodzi do Aleksandrowa o g. 8 m. 58 wieczorem.

Blizsze szczegóły o biegu powyżej wyszczególnionych pociągów podają rozkłady jazdy na wszystkich stacjach obu dróg żelaznych znajdujące się.

Nadmienia przytem, że na przestrzeni pomiędzy Aleksandrowem a Ciechocinkiem, wyżej powołane pociągi kursować będą tylko trzy razy w tygodniu, to jest w Niedziele, Wtorki i Piątki i składać się będą wyłącznie z powozów klasy II, III i IV, oraz, że pociąg kurjerski, kursujący z Warszawy do Aleksandrowa i z powrotem, zatrzymywać się będzie, w miarę potrzeby, na stacjach Pruszków, Grodzisk, o czem w pomienionym rozkładzie jazdy nie ma wzmianki.

Warszawa dnia 20 października 1874 roku.

—14910—

Wiadomości Polityczne.

Sąd najwyższy w Berlinie potwierdził decyzje dwóch niższych instancji i utrzymał w prawnej mocy uwięzienie Arnima na czas śledztwa. Hrabia będzie musiał zatem czekać wyroku, który przewidywać dziś już płonąć byłoby rzeczą. W każdym razie skazanie nie będzie ciężkiem, oprze się bowiem tylko na §§ 133 i 348 które właściwie zajmują się przekroczeniami nie przestępstwami i nie pociągają kary „Zuchtauz“ o jakiej mówi § 92.

Uwięzienie Arnima na czas śledztwa przedstawia się ciągle jeszcze jako środek ostrożności zbyt czyny i niemądry. Dzienniki berlińskie ogłaszają opowiadania sprawy arnimowskiej od samego początku, nic nowego nie mówiąc, z wyjątkiem tej jednej tylko okoliczności, że dochodzenie sądowe rozpoczęte zostało na wyraźne polecenie cesarza, któremu całą sprawę przedstawiono.

Dr Lang obciążony zeznaniami redaktora i wydawcy „N. Fremdenblatta“ wiedeńskiego, nazywa zezna-

nia te kłamliwymi, zgodnie z Arnimem twierdzi, że nigdy nie widział i wcale nie zna więźnia i przeczy, iżby jakie dokumenta ofiarowywał pomienionemu dziennikowi do ogłoszenia.

Bismarck miał początkowo przyjechać do Berlina wczoraj lub dziś. Zdaje się że przybycie Hohenlohego, który przyjechał do stolicy cesarstwa, bezwzględnie udał się do Warcina, przyjazd kanclerski opóźni. Powodu przybycia posła paryskiego do Niemiec, dzienniki nie wskazują. Bismarck najprawdopodobniej zjedzie do Berlina dopiero na otwarcie sejmiku w piątek.

Sędziego śledczego w sprawie Arnima, Pescatore spodziewano się w Paryżu dzisiaj.

Zaburzenia nad Zetą i Moraczą według półurzędowej wskazówki z Wiednia wywołane zostały przez czarnogórców; oni to występowali jako strona zaczepna. Turcy wzięli odwet w sposób barbarzyński. Do czynów już opowiedzianych przyłącza się dziś spalenie wsi Kulińce, dokonane przez Muzułmanów w pośpiechu ślepej zemsty.

Turcja proponuje wyznaczenie komisji mieszanej do zbadania sprawy i przedstawienia jej obu stronom. Komisja ma się składać z mężów zaufania i Czarnogórze otrzyma w niej jeden głos. Książę Mikołaj słuszenie dopomina się zawezwania do komisji także i konsulów zagranicznych. Propozycja Porty nosi na sobie znamiona nieszczeroci, nawet podstęp.

„Jour. des Debats“ rozpuścił wieść, która mogłaby sprawić niemałe wrażenie, w całej Europie gdyby od samego początku miała na sobie wyciśnięte piętno prawdy. Wiadomość tak poważnego zawsze dziennika dotyczyła zawarcia przymierza między Niemcami a Sułtanem Marokańskim. Niemcy nabywali od Sułtana fort a dawali mu 200,000 sztuk broni. Republique française jak najbardziej stanowczym tonem zaprzecza prawdziwości podanemu faktowi.

Podobny układ miał być zawarty przez Niemcy w innej stronie w Ameryce z Meksykiem. Na tę wiadomość oburzają się dzienniki berlińskie, nazywając ją złośliwym zmyśleniem.

Co do najazdu na wyspy Samoa dość go niewinnie ale nie dość wiorogodnie przedstawia półurzędowa „Norddeutsche Allg. Ztg.“ według niej chodziło o 15,000 dolarów które Samoańczycy pozostali dłużnymi Niemcom z czasów dawniejszych. Gdy się teraz Arkona zjawiła, zapłacili 1/3 część długu. Na 2/3 wystawili weksle. Niemcy przyrzekli postarać się o umorzenie należności z tych weksli. Nie było żadnych gwałtów, napaści i zajęć. Ameryka wysłała rzeczywście statek Tuscarore dla bezpieczeństwa swojej kolonii.

Fakt ważny nie tyle sam przez się, ile przez usposobienie którego jest oznaką, nastąpił d. 27 b. m. w Czechach na wyborach do rady państwa w okręgu Schleau. Juliusz Gregor Młodo-Czech odniósł tam zwycięstwo nad Staro-Czechem Clam-Martinitzem. Zwycięstwo to jest wskazówką, że między ludnością Czech przyjmuje się już nowa myśl opozycji legalnej połączonej z korzystaniem z instytucji państwowych, myśl wyobrażana przez stronnictwo młodo-czeskie. „Narodny Listy“ niezmiernie są ucieszone zwycięstwem a „Swoboda“ w wyrazach entuzjazmem natchnionych zaleca wstąpienie do rady państwa.

Garibaldi przyjął w pierwszym okręgu m. Rzymu kandydaturę do parlamentu włoskiego, zastrzegł sobie tylko możliwość bywania na sesji w tedy jedynie, kiedy to uzna za potrzebne. Rząd złem okiem patrzy na kandydaturę bohatera jednoci włoskiej. „Diritto“ w pięknych słowach kandydaturę zaleca.

Nena Sachib znany z r. 1857 z wojny sepojów w Indjach wschodnich, morderca Anglików, po 17-letnim ukrywaniu się wytropiony został i ujęty przez jednego z maharadzów. Dzienniki słusznie zwracają uwagę, że maharadza żadnej przysługi Anglikom nie wyświadczył; nabawił ich tylko kłopotu co robić ze schwytanym.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 26 paźdz., g. 12 w pol.

Paryż 25-go. — Poseł hiszpański w Londynie domaga się ażeby Anglja rozciągnęła nadzór nad portami i powstrzymała przesyłkę broni dla karlistów. Derby odpowiedział że wojna domowa nie ciągnęłaby się tak długo, gdyby narodowi nie brakowało patriotyzmu; zaopatrywanie karlistów w broń, stałoby się niemożliwym, gdyby marynarka hiszpańska była czujniejszą.

Konstantynopol 25-go. — Austrija, Niemcy i Rossja przedstawiły Porcie wspólne żądanie, ażeby przy zawieraniu traktatów z Rumunją traktowanie odbywało się bezpośrednio z tem państwem. Porta dała odpowiedź.

NIEPRAKTYKOWANA UCZCIWOŚĆ.

W tych dniach w Londynie pewien młody bankier, przechodząc przez jedną z najładniejszych ulic miasta, zgubił 10,000 funt. szt. w papierach bankowych. Szkodę swoją zobaczył wtedy dopiero, gdy wchodził do kantoru.

Zawiadomiona o tem zwierzchność banku ogłosiła nagrody 100 funt. szt. temu kto powyższą sumę odniesie.

Jakoż tego samego dnia zjawia się biedny wyrobnik tokarz, odnoszący zgubę.

Dyrektorowie banku zdziwieni taką uczciwością, odliczyli oprócz 100 funt. szt. jeszcze 50 dla współnika, który był świadkiem zguby a oprócz tego 10 funt. szt. zgromadzeniu do którego ten uczciwy człowiek należał.

— Zakład Rękodzielniczy dla Kobiet, stosownie do ogłoszonego programu, otwiera następujące rzemiosła: „Oddział oprawy książek“ (Introligatorstwo), „Szwetwo damskie i dziecięce“, „Kroj bielizny“ i „Drzeworytnictwo“. Obecnie zaś wykładane są: „Kroj sukien“, „Rękawicznictwo“, „Kwiaciarnictwo“, „Galanteria introligatorska“ i „Nauka Buchhalterji“. Panie, życzące sobie kształcić się w nauce tych rzemiosł, mogą zapisywać się każdodziennie. (Plac Zielony, Nr 10). (4—6) —13891—

— Z powodu ukończenia nauki „Kroju Sukien“ przez pięć uczennic w Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet (Plac Zielony, Nr 10), otworzyły się wakanse, na które można się zapisywać codziennie. — 15,008 —

— Wiedząc, że w moim zawodzie koniecznem jest posiadać ładne pismo, udałem się do Pana Rajchera Kalligrafa, aby poprawił moją zupełnie zepsutą rękę. Ku zadziwieniu mojemu w przeciągu krótkiego czasu zdołał swą osobliwą metodą moją rękę uregulować, tak, że teraz piszę biegle, czytelnie i czysto po Polsku, Ruskim i Niemiecku, ozdoby kupieckim charakterem i ładnymi cyframi, nie do poznania z moim dawniejszym pismem. — Za tak dobrą jego naukę i rzetelną pracę czuję się w obowiązku złożyć publicznie podziękowanie Panu Rajcher. — Pozostaję zawsze wdzięczny. — S. Kaplan. —14939—

— Okazały i obszerny apartament balkonowy pałacu dawniej Wolbromskich, przy ulicy Senatorskiej naprzeciw Prymasowskiego gmachu, zamieniony obecnie został na magazyn mód i strojów damskich. — Wszystkie salony pokryto nowe obicie; bogate umeblowanie odznacza się powagą stylu i komfortem, a przedewszystkiem praktycznością; budoar odpowiada celom przeznaczenia swego; z apartamentem frontowym łączy się pracownia i szwalnia; wejście podwójne, jedno z bramy, drugie wprost ze sklepu p. Herse, który właśnie magazyn pomieniony urządził; jednym słowem powstały tu obecnie zakład jest wspaniałym mody przybytkiem, który niezaprzeczenie do najokazalszych w mieście naszym należy i staje się jego rzeczywistą ozdobą. — P. Herse praktycznie obznajmiony z warunkami egzystencji podobnych zakładów i znany już damom naszym z wysokiego gustu, nie szczędził starań i nakładu, aby magazyn jego, jako pierwszorzędny, najzupełniej odpowiadał celom wyższej dystrykcji i dogodnościom zarazem. Najnowsze modele i fasony kostiumów, sukien, okryć, kapeluszy, stroików i t. p., są tu zawsze w wielkim wyborze, jak również wszelkie akcesoria damskiej toalety, mianowicie zaś wstążki, koronki, kwiaty i pióra. — P. Herse, przy ustalonych stosunkach z najznakomitszymi domami, kilkakrotnie w ciągu roku do Paryża wyjeżdża, aby na każdy sezon wedle najświeższych wymagań mody, damy wszechstronnie usłużonemu być mogły. —14904—

Istniejący od roku 1869

INSTYTUT LECZNICZY

Dra Kadlera w Warszawie, przyjmuje chorych na syfilis i skórę, tak pensjonarzy, jak i przychodnich.

Objaśnień o warunkach przyjęcia, jako i poradę, udziela Dr Kadler, w mieszkaniu swem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, wprost Saskiego Placu, codziennie, od godziny 10-tej do 11-tej z rana i do 6-tej do 6-tej po południu. (19—0)—5445—

— Dr. Daniel Landau, mieszka przy ulicy Nowolipie Nr 32; przyjmuje chorych od godziny 8-ej do 9-ej z rana, i od 4-ej do 6-ej z południa. Ubogich leczy bezpłatnie. —14,512—

— Dr L. Sachocki. Plac Grzybowski, Nr 2. Przyjmuje od 4—6 Biednych bezpłatnie. (1—3)—14876—

Redaktor Herman Benni

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

— Doktor Rappaport wrócił z zagranicy i przyjmuje chorych codziennie li tylko u siebie w domu od godziny 10 do 12 przed południem i od 4 do 5 po obiedzie pod Nr. 28, ulica Nalewki w domu własnym. —14906—

— Choroby sekretne u mężczyzn i kobiet, leczy lekarz od przeszło 30 lat praktykujący. Mieszka przy ulicy Chmielej Nr 24. J. Bagiński. — 15,041 —

DRUGI KURS

wykładów

BUCHHALTERJI PODWÓJNEJ czyli WŁOSKIEJ dla mężczyzn

rozpoczynam 1-go Listopada r. b. i przyjmuję zapisy codziennie od godziny 5-ej do 6-ej po południu

Karol Ziemkiewicz

Buchhalter Banku Handlowego, Królewska Nr 5 dom W-go Skarszyńskiego, — 15,046 —

Zakład prywatny dla chorych umysłowych i nerwowych Doktora Chometowskiego Twarda Nr 6.

Przyjmuje chorych obojga płci, na sałe pomieszczenie, za opłatą od 3 do 5 rubli dziennie. Chorych na cierpienia nerwowe przychodzących, przyjmuje codziennie od 8 do 9 z rana i od 3 do 5 po południu. Dla chorych mieszkających w Zakładzie, urządzone są kąpiele zwyczajne, natryskowe i elektro-galwaniczne. 6—6 — 14469 —

Ważna Wiadomość dla PP. Cukierników.

Z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami CUKIERNIA z zapasami i wszelkimi utensyljami cukierniczymi, 2 ma Bilardami nowymi, meblami i t. d., w mieście Petrokowie, w najcenniejszym punkcie miasta między dykasterjami Sądowymi i pierwszorzędnymi Hotelami. Bliższą wiadomość powziąć można u p. Anczewskiego w Fabryce Cukrów przy Niecałej Nr 4, od godziny 8 do 9 z rana, i od 1 do 3 po południu, lub na miejscu u Właściciela Zakładu p. Wojciechowskiego w Petrokowie. 1—6 — 15019 —

Nowo otworzony Magazyn Z PRACOWNIA

UBIORÓW MĘZKICH

pod firmą J. KAMIŃSKIEGO i S-ki

przy ul. Nowy-Świat w pałacu hr. Kossakowskiego Nr 17.

Zaopatrzony w znaczny wybór materiałów z fabryk krajowych jako też i zagranicznych, poleca się Szanownej Publiczności, starannem wykonaniem wszelkich robót krawieckich, wchodzących w zakres garderoby męskiej. Gruntowna znajomość swojego fachu, w osobie kierującego robotami, służy rękojmią, iż rzeczony zakład, będzie w stanie zadosyć uczynić najwyższemu nawet żądaniom, co do kroju, gustu i fasonu, według ostatniej mody. Magazyn posiada też zapas gotowego odzienia, w stosowaniu do potrzeb bieżącego sezonu. 4—6 — 14497 —

Nowo otworzona PRACOWNIA SUKIEŃ I STROJÓW DAMSKICH FELICJI KITZMAN

ulica Miodowa Nr 6 nowy, dom W-go Mrozowskiego

Wykonuje odpowiednio wymaganiom mody i gustu, wszelkie zamówienia w zakresie toalety damskiej wchodzące jako to Suknie, Salopy, Okrycia, Kapelusze i t. p. wszystko po cenie umiarkowanej, śpiesznie i sumiennie. Tamże wykonują się Suknie balowe wraz z całym garniturem kwiatów, od rs. 15 1—6 — 14967 —

Nagrodzony medalem z Wystawy Rolniczej

SER OBRZYNA,

otrzymał Handel A. Skorupskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 416 (nowy 17). 1—3 — 14997 —

Do czyszczenia i wzmacniania

ZĘBÓW

znane ze skuteczności Wody i Proszki Dra Pierre Dra Ewans, Pelletier, Botot, Société Hygienique, Eau de Menthe, Eau de Suez, Eau des Cordillères, Aquadentine, Anatherin Mundwasser i Zahnpaste Dra Popp, Cherry Tooth Paste, oraz wiele innych Francuzkich i Angielskich, od zupełnej przystępnych cen do najwyższych gatunków. W handlu Perfumerji Zagranicznej W. B. ŚNIECHOWSKIEGO, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. —13080—2—6 4

Kapelusze Damskie

w najświeższych fasonach, kwiaty i pióra Paryskie, czepeczki, ubranka, ozdoby dzietowe, materjały wełniane na zimowe suknie, czarne jedwabne materje, kaszmiry i t. p., poleca

Magazyn Mód i Nowości

L. BOSZ

ulica Wierzbowa Nr 2.

Suknie damskie przyjmują się do roboty tak z własnych jak również i z dostarczonych materjałów

Ceny bardzo przystępne.

2—6—14828



Syrop owocowy 1 funt kop. 9.
Cukier owocowy funt kop. 19.
Wyciąg z cukru tak nazwany Brust Cucker powszechnie za granicą używany na kaszel i chrypkę, funt kop. 30.
Sproszkowany nowo otworzony Skład Win i Towarów Kolonialnych
Ignacego Lijewskiego i S-ki
Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Świętego Krzyża. — Kupcom biorącym większą partję odstępnie się rabat. 2—10 — 14956 —

Od 1 Lipca 1875 roku, będzie do wynajęcia w Hotelu Polskim w Warszawie

Lokal na Zakład Restauracyjny lub Handel Win

Wiadomość bliższą o powyższym interesie powziąć można u Właściciela Hotelu. 1—10 — 15021 —

Kapeluszy Damskich

kopjowanych podług najświeższych modeli paryskich, w cenach bardzo przystępnych dostać można w Pracowni

Felicji KITZMAN.

Ulica Miodowa. Nr 6 nowy dom W. Mrozowskiego. 2—6 — 14968 —

LEKCJE TANCÓW

Od d. 1 Listopada r. b., w Zakładzie Gimnastyki, zabaw i użytecznych zajęć dla dzieci na Foksalu Nr 34, rozpoczyna się lekcje tańca dla starszych paniek i oddzielnie dla dzieci, udzielane przez jednego z pierwszorzędnych Mistrzów, w obecności przełożonej zakładu, trzy razy tygodniowo od godz. 5 do 7. Pragnąc aby uczennice odnosiły prawdziwą korzyść, zapis ograniczony jest tylko do 16 panieli na 2 godz. i przyjmuje się codziennie. Zapisy dzieci mających uczęszczać na gimnastykę, zabawy i inne zajęcia w ogrodzie i lokalizimowym przyjmują się jak poprzednio 1-go i 15-go każdego miesiąca. Urządzone będą również od 1-go Listopada, lekcje kroju i wszelkich robót kobiecych, trzy razy na tydzień po 2 godziny. 1—3 — 14992 —

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera, mieszczą się między innymi i Wiadomości bieżące z Kroniki zagranicznej.

TEATR WIELKI.

Dziś: Sfinx. — Jutro: Lunatyczka.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Orfeusz w piekle. — Jutro: Pan Geldhab

Towarzys. Muzyczne Warszawskie

PROGRAM

46-go Wieczoru Muzycznego
we Środę dnia 16 (28) Października 1874 roku
1. Kwartet (A minor) na 2 skrzypiec, altówkę i wiolonczellę, G. Roguski, (odznaczony 2-gą nagrodą na konkursie Towarzystwa Muzycznego go), wykonają pp. Górski, Stiller, Liebrecht i Thalgrün. 2. Arja z opery Giovanna di Guzman, J. Verdi, odśpiewa pan Wasilewski. 3. a) Nokturn (C minor), F. Chopin, b) Et ude de Concert (F minor), F. Liszt, wykona p. Zarzycki. 4. Trzech Budrysów, St. Moniuszko, odśpiewa p. Wasilewski. 5. a) Romans, R. Schumann, b) Polonez, H. Wieniawski, wykona p. Górski. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —, dziś rano st. 212, w południe st. 582. Barometr: 766 mm. (Pogoda).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stopa o cal 5.

Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 235.

Poniedziałek.

Warszawa, d. 14 (26) Października 1874 r.

Kronika Zagraniczna.

× Napoje miłosne znów w tych dniach poczęły odgrywać rolę w półświatku paryżkim. Policja paryżka wpadła na trop przemysłowców, którzy je przyrządzali dla zabobonnej gawiedzi, i sprzedawali jako „herbatę miłości“. Składa się ta herbata z korzeni rozmaitych rzadkich ziół, pięciolistnej koniczyzny, o północy uszczknętej na rozstajnej drodze, mehu „ze starych szubienic“ uwarzonego przez stuletniego starca wraz z udkami ropuchy i tym podobnymi specjalami!

× Jak świetnie obecnie śpiewacy opery są opłacani, dowodzi wiedeńska *Theater-Chronik*: przypuśćmy, powiada ta gazeta—że śpiewak pobiera rocznie tylko 24,000 fl., a występuje za to około 80 razy i śpiewa 80 partji składających się z 1,000 nut, albo zgłosek, za każdą więc sylabę wygłoszoną, bierze 30 centów; i tak np. śpiewając „Ach ten wdziek“ bierze 90 centów—„Kobieta zmienna bywa“ (1 fl. 80 cent), albo „Halli! hallo! jak pięknym był pocztion z Lonjumeau“ (4 fl. 20 ct.): Tymczasem najzdolniejszy aktor prowincjonalny pobiera najwyżej 1,200 fl. rocznie. Za to musi najmniej 240 razy wystąpić i to mniej więcej w rolach o 12—13 arkuszach, czyli 5,000 zgłosek wyśpiewać na jedną rolę. Utalentowany zatem aktor wygłosić musi 15 sylab nim zarobi 1 centa. „Być albo nie być, oto jest pytanie, jestże szlachę“ (1 cent) tnieć znieść pociski. Przysięgnij, że mnie kochasz, przysięgnij mi... O przysięgnij (1 cent)“. Lepiej zatem być śpiewakiem niż aktorem, chodzi tylko o to, aby mieć... głos.

× Z pamiętnika Szacha perskiego o podróży po Frengistanie, czyli „kraju Franków“, to jest po Europie, ogłasza londyńska „Academy“ zajmujący ustęp, którego osnowę stanowią wrażenia, odniesione przez wschodniego monarchę z Anglii. Dając w końcu charakterystykę całej tej publikacji „króla królów“ wyraża się tłumacz angielski między innymi w następujący sposób: „Przebiega się to często w pamiętniku Szacha, że piszący go myślał z góry o ogłoszeniu później drukiem swej pracy, niejednokrotnie przeto krępował swój sąd o stosunkach europejskich. Pod względem stylu książka ta nie ma dla literatury perskiej żadnego znaczenia; wykształcony Pers mógłby w istocie być tego raniemania, że napisana ona została przez jakiegoś codzoiemca, nieznającego dobrze języka perskiego. I nic dziwnego; Szach perski bowiem do ośmiastego roku życia znał tylko język turecki, obecnie zaś zaledwie rozmówić się umie po persku. Zabawne są też niektóre opisy jego pamiętnika, mianowicie takie, których przedmiotem są „dziwy“ na jakie patrzył w Europie. Rzeczy, których zrozumieć nie mógł zbywa słowami „było to coś nadzwyczajnego“ lub „nie umiemy dać co do tego bliższych wyjaśnień“. Natomiast rozwodzi się obszernie o wypadkach konwencyonalnych, szeroko opisuje np. spotkanie murzynek w Londynie, kuglarzy japońskich w Paryżu, *Cafes chantans* i t. p.

× Biblioteka uniwersytecka we Lwowie otrzymała w darze od p. A. Młockiego 427 tomów książek, przeważnie treści przyrodniczej i historycznej.

× Dnia 20 b. m. rano o godzinie 6 wybuchł w sławnej paryżkiej fabryce fortepianów Herza, przy rue Marcadel 114, ogień, który wszystkie warsztaty w perzynę obrócił. Ogień podłożył robotnik nazwiskiem Gauthier, mszczący się za to, że go z fabryki oddalono. Ponieważ go widziano w bliskości fabryki krótko przed wybuchem pożaru, przeto padło podejrzenie na niego; aresztowany przyznał się natychmiast. Policja ledwo go zdołała obronić przed zemstą roznamiętnionego pospólstwa, które go na latarni powiesić chciało.

× W tych dniach zmarł w Wiedniu na poddaszu baron Hammerstein, żalowany tylko przez swego psa, wielkiego czarnego pudła. Zmarły był kiedyś jednym z największych bogaczy, cały majątek stracił na giełdzie. Od nikogo nie chciał przyjmować, bogata rodzina ofiarowała mu wsparcie, tak samo i arcyksiążę Albrecht, dumny ex-miljoner odrzucił wszystkie te propozycje. Do samej śmierci pracował na utrzymanie opiewaniem nót, które kaligraficznie przepisywał.

× W Inowrocławiu zawiązuje się towarzystwo w celu budowania zdrowych i tanich pomieszczeń. Obecnie bowiem jest tam taki brak mieszkań, że nie tylko komorne jest nad miarę wygórowane, ale pomieszczeń nawet wcale dostać nie można. Na czele towarzystwa staną ludzie z miasta najbiedniejsi i trzech tamtejszych budowniczych.

× Niespodziane obłężenie twierdzy poznańskiej

wykryto w tych dniach. Pewien podoficer zabrał do niewoli dwie niebezpieczne osoby, które były już czynne przy burzeniu fortecy poznańskiej. Są to bardzo młodzi łobuziki poznańscy, którzy wpuszczali się do wymurowanej fosy i wylamywali cegły, aby ją następnie spieniężyć.

× Na tegorocznym konkursie dramatycznym we Florencji przyznano nagrodę 2,000 liwrów adwokato-wi Gherundi della Testa za dramat „La vista nuova“.

DOM ZDROWIA Dra ZDZIENSKIEGO.

Po zupełnym urzędzeniu odpowiednio wszelkim wymaganiom i potrzebom, przyjmuje chorych wszelkiego rodzaju tak mężczyzn jak kobiety, nadmieniając, że Zakład rzeczony posiada wszystkie najkorzystniejsze warunki dla chorych, jako to: świeże i czyste powietrze, obsługę rychłą i wprawą, nabiał najlepszy, czystość wzorową, troskliwą pomoc lekarską, konsultacje najznakomitszych praktyków, ceny bardzo umiarkowane. Dla chorych przychodnych porada codziennie od 10—12. Ulica Sosnowa, Nr 6. Bliższe szczegóły: Krakowskie-Przedmieście, Nr 56.

(4—6)—14449— Dr Zdziencki.
— **Lekcje Tańców** pod Nr 726, róg Orlej i Leszna. — R. Puchalski. (14—15)—11935—

Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dni i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu S-go Duchy, **Prof. Girsztowt**.

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosinski**.

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, w szpitalu S-go Łazarza, **Prof. Trautvetter**.

W chorobach ocznych, w Niedziele, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2, a w Środę i Piątek od 12 do 1, w szpitalu S-go Duchy, **Decent Wolfing**.

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11 do 12, w szpitalu S-go Duchy, **Prof. Lambl**.

W chorobach wewnętrznych we Środy i Piątki, od godz. 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Prof. Andrejew**. —58—0—1982

Salami prawdziwe włoskie. — **Likier włoski** Maraschino. — **Likier** Holenderski Curacao: Double-orange, Sec, Groene i Witte; oraz **Ser** Limburgski oryginalny otrzymał **Handel**

Sowińskiego i Szulca

dawniej **E. KOELICHEN**

przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

—2—2—14844

RESPIRATORY

KOLORU CIELISTEGO.

Używanie dotychczas respiratorów koloru ciemnego, które czyniło niekorzystną zmianę fizjonomji, zwróciło moją uwagę na potrzebę zmiany koloru przyrządu chroniącego cierpiących przed zmianami temperatury; w tym przeto celu zastosowałem **kolor ciała** w nowo wyrabianych przyrządach. Nie powątpiewam, że Łaska Pańska przekonać się raczy, o wiele ta nowa zmiana barwy wywiera korzystny wpływ na pierwszy raz oka. Przytem uważam za obowiązek polecić **Rodzicom** dzieci uciążących się chodząc, **PODRAMMIENNIK** wyrabiany w moim **Zakładzie Optycznym - Mechanicznym**, —14576—3—6

Ostrygi Holsztyńskie



codziennie świeże nadchodzą do Składu w in i Delikatesów **Al. Boquet**, w gmachu Teatralnym.

25—0

—12241—

SIELAWY AUGUSTOWSKIE

Eosos Wędzony
i **Minogi Elbląskie**,

otrzymał **Skład Win i Delikatesów**

ALEKSANDRA BOCQUET

w Gmachu Teatralnym.

6—10

—14525—

Nr 16

ulica Długa wprost Cerkwi

ZAKŁAD CZYSZCZENIA PIERZA I PUCHU

jak poprzednio odbywa na poczekaniu **czyszczenia pierza i puchu**, pobierają od funta pierza kop. 5, pierza pomieszanego z puchem po kop. 7½, i samego puchu po kop. 10. Tamże odbywa się **sprzedaż pierza i puchu** tak zwyczajnego jako i **edredonowego**.

2—4

—14864—

Od Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego i Fabryki Tektur
w Warszawie, ulica Niecała Nr 5.

Zawiązana kontraktem notarialnym z d. 8 (20 Lipca 1871 r., między Stani sławem Gąsiorowskim i Józefem Spornym spółka, zajmująca się wówczas wykonywaniem robót asfaltowych pod firmą S. Gąsiorowski et Comp., miała przywilej nadany przez Augusta Egestorff, właściciela asfaltu w Limmer pod Hanowerem, na wyłączne prawo sprowadzania asfaltu, który po przejściu kopalni na własność kompanji angielskiej pod firmą The United Limmer et Comp. Vorwohle Rock Asphalt Company (Limited), przez tęż kompanję potwierdzony został. Przywilej ten po zwinieciu firmy S. Gąsiorowski et Comp. w moc kontraktu zawartego dnia 10 Grudnia 1872 r., przeszedł na wyłączną własność Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego, reprezentowane obecnie przez **Wład. Leitgeber, Franc. Pietschmann i Józ. Sporny**. Tymczasem w pismach publicznych od czasu do czasu pojawiają się ogłoszenia innych firm, jakoby one pozawiażywały stosunki z rzeczoną kompanją angielską i z kopalnią pod Hanowerem otrzymywały bezpośrednio rodzimy asfalt Limmerowski. Z tego powodu Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryki Tektur, uważa za właściwe ogłosić komunikowany sobie właśnie w celu opublikowania dokument następującej osnowy:

Limmer und Linnden den 22 August 1874 bei Hannover.

An die Warschauer Dachpappen und Asphalt Fabrik in Warschau.

Nachdem wir uns durch die uns verlegenen Process Acten zwischen Ihnen und Herrn Leopold Meyer resp S. Gąsiorowski in Warschau überzeugt haben, das der Asphalt-Lieferungs-Contract zwischen der früheren Firma „Aug. Egestorff in Linden und Gąsiorowski et Comp.“ Ihr rechtmässiges Eigentum ist, haben wir heute dem Herrn Leopold Meyer in Warschau angezeigt, dass wir in der Folge dessen Ordres nicht ausführen könnten.

Wir werden vielmehr auf Grund dieses Contractes nur Ihnen allein unsere **Asphalt Produkte** liefern, und alle in dem Contracte übernommenen Verpflichtungen streng innhalten.

Achtungs voll et comp. ergebenst.

The United Limmer et Comp. Vorwohle
Rock Asphalt Company (Limited).

Georg Egestorff.

Do Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego i Fabryki Tektur
w Warszawie.

Z przedłożonych nam akt processowych pomiędzy Panami przeciwko Panu Leopoldowi Meyer resp. S. Gąsiorowskiemu w Warszawie, przekonaliśmy się, że kontrakt dostawy asfaltu pomiędzy dawną firmą Aug. Egestorffa w Linden, a Gąsiorowskim et Comp., jest prawną własnością Panów. Zawiadomiliśmy dzisiaj Pana Leopolda Meyer w Warszawie, że my nadal jego zleceń wykonywać nie możemy. Natomiast na podstawie tegoż kontraktu, będziemy nasz produkt tylko wyłącznie Panom dostawiali i wszystkie przyjęte w tymże kontrakcie zobowiązania ściśle dotrzymamy.

Z szacunkiem uniżeni

The United Limmer et Vorwohle
Rock Asphalt Company (Limited),

Georg Egestorff.

2—3

—14653—

OSOBA

pleci żeńskiej, posiadająca bardzo biegle języki: raski, polski i francuzki, poszukuje miejsca korespondentki, zarządu domu, dozoru dzieci, lub do towarzystwa. Rekomendacje pewne może przedstawić, warunki bardzo przystępne. Adresy nadesłać można do Redakcji Kurjera pod lit. A. F.

3—3 —14756—

Burnusy, Dolmany,
Palta okładane piórami,
Suknie kaszmirowe

czarne w wielkim wyborze poleca **MAGAZYN**

J. Matuszewskiego,

ulica Miodowa Nr 2.

5—6

—14169—

Kapelusze Jesienne PODŁUG MODELI PARYŻKICH

gustownie kopjowane, poleca Magazyn

J. MATUSZEWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 2.

— 14168 —

5-6

Ulica Bielańska. — Hotel Paryżki.

U. Bielańska. Hotel Paryżki.

Rzeczywista wyprzedaż Garderoby męskiej.

Mając zamiar w mojej pracowni krawieckiej, z powodu zwiększającej się liczby Szanownych PP. Klientów, wykonywać roboty z Materiałów francuskich i angielskich świeżo sprowadzonych jedynie na zamówienia, postanowiłem urządzić zupełną wyprzedaż garderoby męskiej świeżego fasonu (gdyż mój Zakład dopiero od roku egzystuje), elegancko odrobionej i z wyborowego materiału. Wyprzedaż ta o 20% niżej trwać będzie do 1 Grudnia r. b., o czym mam honor Szanowną Publiczność zawiadomić.

Artur Frycze.

Ulica Bielańska. — Hotel Paryżki.

3-6

— 14862 —

REPARACJA MASZYN DO SZYCIA

wszystkich systemów, uskutecznia się po cenach umiarkowanych

w Składzie Maszyn do Szycia

przy ulicy Czystej Nr 4. — 14266 —

Operatorka odcisków.

Po powrocie z zagranicy

Podjęmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i za dawione odciski operuje bez bólu i użycia estrych narzędzi w przeciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmują każdodziennie od godz. 10 do 12 i od 2 do 5. Ulica Warecka Nr 6 nowy, parter od frontu. — **BIELIŃSKA.** 2-6 — 14821 —

Do Składu Stanisława Baumann,

przy ulicy Elektoralnej, Nr. 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

Cementu Portland-Angielskiego Robbins et Com. z Londynu

Cegły i Gliny ogniotrwałej.

Koks i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz

Tektury smołowej i Blachy żelaznej do krycia dachów. 12-0 — 8068 —

Ważna Wiadomość!

Z powodu wyjazdu jest do zbycia

Zakład Mleczny

składający się z 5-ciu krów, świeżo wycielonych, czystej holenderskiej rasy, na ulicy Widok Nr 1. Wiadomość na miejscu w każdym czasie. 3-3 — 14706 —

LEKCJE TAŃCA

udzielam w mieszkaniu własnym i po domach prywatnych. Osoby interesowane raczą się zgłaszać. Ulica Miodowa dom W-go Mrozowskiego Nr 6 nowy, w 2-im dziedzińcu na prawo, na 2-em piętrze. — **B. Chronowski T. T. War.** 6-6 — 14330 —

MAGAZYN

S. DZIECHOŃSKIEGO,

otrzymał świeży transport Okryć i Burnusów zagranicznych, zimowych; które sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych. Kostjmy, halki czarne, wełniane od rs. 4½, Halki kolorowe od rs. 3½. Wierzchy do futer. Różne garnitury futrzane, Mufka już od Rs. 2. Parasole od rs. 1½. Chustki włóczkowe, włosianki, treny i tem podobne artykuły do toalety damskiej. 3-6 — 14835 —

DWA SKŁADY

WĘGLA KAMIENNEGO ZAGRANICZNEGO,
Stanisława Rychter et Comp.

Sprzedają na Wagony, Korce, Cwierce i Pu-
dy. Ulica Tamka Nr 9 nowy, drugi Skład:
róg ulicy Gęsiej i Dzikiej Nr 12 nowy.

— 15014 — 1-3

SZCZENIĘTA

z wyłów polskiej rasy i pudłów. Wiado-
mość przy ulicy Bednarskiej pod numerem
domu 15, i mieszkania pod Nrem 15.

— 15023 — 1-1

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

B. Miedwiednikowa, przy ulicy Senatorskiej w domu W. Piotrowskiego, trzeci sklep od Miodowej, Nr 496. Nadszedł znowu świeży transport **Kawioru** Astrachańskiego mało solonego i prasowanego takiegoż, z czem poleca się Szanownej Publiczności. — **B. Miedwiednikowa.** 2-3 — 14934 —

SALONIKA.

Niektórzy Dystrybutorzy, nieżyczliwi fabryce naszej, rozpuszczali pogłoskę, jakoby zakład nasz przestał wyrabiać papierosy znane pod nazwą: „SALONIKA.“ Jest to fałsz wierutny, fabryka bowiem popularny ten gatunek wco-
raz większej ilości wyrabia i rozsprzedaje.

Bracia Polakiewicz.

7-10

— 14159 —

Sklepy Stowarzyszenia Spożywczego

„Merkury”

przyjmuje zamówienia na **Kartofle** czerwone (Marymon-
ty) w wybornym gatunku, pochodzące z dóbr Głusków ko-
rzec po rs. 2. Próby w każdym Sklepie są do obejrzenia;
po zamówieniu Kartofle do domów odesłane będą nie
w mniejszej ilości jak korzec jeden.

1-3

— 14897 —

Magazyn T. Szczypiorskiej

Nowy-Swiat Nr 57,

po powrocie Właścicielki z Paryża zaopatrzony
został w znaczny wybór Kapeluszy, aksami-
towych; Kapturków, także Czepeków i
Ubrań na głowę. Tamże przyjmują się do robo-
ty Suknie, Kostjmy, Salopy i Okrycia, jak ró-
wnież Obstalunki na takowe, z własnych mate-
riałów. Suknie zaś balowe od rs. 15 do cen
najwyższych. 1-3 — 14888 —

NOWY SKŁAD WĘGLA KAMIENNEGO

otworzony został przy rogu ulicy Grzybowskiej
Nr 38 i Waleców Nr 8.

Węgiel najlepszego gatunku, a cena znacznie niższa od
cen praktykowanych. 1-3 — 14879 —

Potrzebna jest używana

MASZYNA PAROWA,

o sile 12-16 koni. Przesłać wiadomość do Seweryna Ja-
strzębskiego, na Pradze, ulica Aleksandrowska, dom Soko-
łowski. 3-3 — 14784 —



OSTRZYGI HOLSZTYŃSKIE

Sery Brie i Neuchâtel

poleca handel **Ant. Stepkowskiego.**

WINOGRONA

Badenkie kuracyjne

zapełnione słodkie, codziennie nadechodzą do Składu Win **A**
leksandra Bocquet w gmachu Teatralnym.

14-0

— 13698 —

Krakowskie-Przedm. Nr 97 nowy

Pracownia

Sukien i Ubiorów Damskich

Poleca się względem WW. Pań. Za sumienne i akuradne
według najświeższej mody wykończenie poręcza. Nauka
szycia i kroju jak dotąd, tak i nadal wykładana bywa.

4-6 — 14612 —

A. Kielanowska.

CRÊPE DE SANTÉ!

Kaftany, Cieleceny i Pasy

z materiału dotąd u nas nieznanego
Crêpe de Santé,
otrzymał na wyłączną sprzedaż

Skład Bielizny i Haftów

Adolfa Zmigryder & Comp.

Plac za Żelazną Bramą, dom W-go Zweig-
baum. — Handlującym odstępuje się odpo-
wiedni rabat. — 14255 — 3-3

Od 1 Lipca 1875 roku, będzie do wynajęcia w Hotelu
Polskim w Warszawie

Lokal na Zakład Restauracyjny lub Handel Win

Wiadomość bliższą o powyższym interesie powziąć mo-
żna u właściciela Hotelu. 3-3 — 14335 —

Prawdziwy SER Śmietankowy

z dóbr Przeczdziańska.

Oddawna i najstaranniej wyrabiany w rodzaju **Double**
crème stale otrzymuje **Skład A. Stepkowskiego**
gdzie takowy na tuziny lub sztuki nabyć można zawsze świeży.

Ser powyższy dla swej dobroci i delikatnego smaku sy-
skał powszechne uznanie, a z tej przyczyny przez wielu jest
naśladowany. Osoby więc życzące mieć prawdziwy z Prze-
czdziańska załadają pod nazwą **Gavriano** nie zaś **Gambrino**.

2-12

— 14875 —

W pałacu dawniej Krasieńskich za Żelazną Bramą, całe
1-e piętro, składające się z wielkiego eleganckiego salo-
nu, z wielu pomniejszych salonami, oświetlone gazem i pod
nazwą **SALA WIEDENSKA**, oddaje się na **Bale**
wesela i inne zabawy. Z powodu obszerności lokalu,
dałyby się w temże urządzić koncerty, odczyty, a na-
wet jaki rodzaj widowiska, za umiarkowaną ceną.

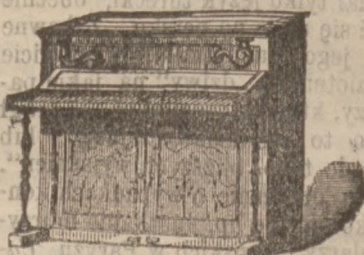
Wiadomości na miejscu. 4-6 — 14026 —

Bazar Stowarzyszenia Spożywczego

Merkury

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tomackiej przyjmuje do
sprzedaży w porze obecnej i przez całą zimę futra wszel-
kich gatunków. 3-6 — 14429 —

PIANINA PO RS. 290



z mechaniką an-
gielską, trwałą
konstrukcją i pię-
knym tonem, na-
deszły w tych
dniach do Składu
Fortepianów Za-
granicznych

Hermana i Grossmana

2-3 — 15016 — Miodowa Nr 10.

Tekturę asfaltową do krycia dachów, gwoździe do tektury po 45 kop. za
1000 sztuk; łąty drewniane trójkańczone.

Pieczęć żelazne różnych systemów znaczną oszczędność przedstawiające, z po-
wodu swojej doskonałej konstrukcji.

Zegary do kontrolowania stróży w ten sposób, że nawet na 10 minut
przeznaczonych im posterunków opuścić nie są w stanie, aby zegar ominęła ich nie
wykazał, polecają.

21-0 — 10968 —

KRAFT KUKSZ.

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

Pozosta wiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i
Pianin Zagranicznych,



L. Fränkla

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tomackiej Nr 2 nowy. **Fortepian palisandrowy** prawie
zupełnie nowy z **Fabryki Antoniego Hofera**, koncertowy, z angielską mecha-
niką, z całym białym metalowym i 4-ma szprejami, najnowszego fasonu i konstrukcji,
z tonem pełnym i silnym, ozdobny, za bardzo przystępną cenę. Oraz **Fortepian** pali-
sandrowy mało używany, o 7-ku oktawach, z całym białym metalowym i 4-ma szprejami,
nowszego fasonu za bardzo przystępną cenę. **Fortepiany i Pianina** do wynajęcia. Pako-
wanie **Fortepianów i Pianin** przyjmuje się na miesiąc. 3-3 — 14847 —

We wsi Woli, przy szosie, obok Cerkwi,
jest do sprzedania

KOLONJA

z przyległym ogrodem, w ilości morgów
gruntu 4 pretów 30, a drzew owocowych ro-
dzajnych sztuk 620. Wiadomość także pod
Nrem 175. — **Michał Remiszewski.**

— 14958 — 2-3

Do sprzedania

6 łokci **Aksamitu**, dwie **Suknie** wełniane,
Kolnierze, **Mufki**, **Boa** twarda, **skunkso-
we**, **gagary** i **barankowe**, wszystko nowe.
Album Kopernika z medalem i życiorysem
Skrzypce dobre, stare, **ograniczone**. **Codziennik**
od godziny 11-ej do 4-ej, w domu pod Nrem
10, przy ulicy Niecałej na 1-em piętrze wej-
ście z podwórza na lewo w sień. 14789-2

(Patrz Dodatek).

Dzieło F. W. Fabera p. t.:

"KREW PRZENAJDROŻSZA"

w przekładzie polskim, obejmujące 25 arkuszy druku, jest do nabycia u Wydawcy w Instytucie Oświaty i Oświecenia, oraz we wszystkich znaczących Księgarniach za kop. 65. —14654-1-6

Do sprzedania w Bazarze „Merkury”

DYKCJONARZ

wydany i ułożony po łacinie przez Ambrogo Kalepini (Calepini), roku 1698 w Bazylei, w 10-ciu językach. —15020-1-3

SYNDYCY TYMCZASOWI

massy upadłości

Ksawerego Regulskiego,

ogłaszają na zasadzie upoważnienia Sędziego Komisarza tejże massy, że poczynając od dnia 15 (27) Października r. b., od godziny 1 1/2 po południu w sklepie upadłego X. Regulskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 412a (nowy 9), codziennie sprzedawane będą materiały piśmienne, 12 obrazów olejnych, galanterje, urządzenia sklepowe i t. p. towary, a to za gotowe pieniądze zaraz placić się mające.

Chruszczakowski Feliks, Adwokat, Kazimierz Kopec. —14989-1-3

Na miesiąc, 3 wiorsty od Warszawy oddalone, potrzebny jest do udzielania nauk 12 to letniemu chłopcu,

GUWERNER

posiadający przedwzrostem gruntownie język niemiecki, umiejący udzielić początki francuskiego i zdolny do prowadzenia chłopczyka, którego mu wyłącznie pod opiekę oddany zostanie. Interesanci raczą się zgłosić na ulicę Piwną pod Nr 11, w oficynie na 2 piętro, do W. Kockiej. —2-3-14914

STUDENT

Uniwersytetu, Rosjanin, życzyłby udzielić lekcje języka rosyjskiego, lub wszystkich przedmiotów kursu gimnazjalnego, za mieszkanie i niewielkie wynagrodzenie. Uprasza o pozostawienie adresu w Red. Kur. Warsz., pod lit. A. A. D. —14970-2-2

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione i do nauki krawiectwa, szycia damskiej, do pracowni przy ulicy Miodowej pod Nrem 8 nowym, w podwórzu na lewo, na dole. —14751-5-6

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do sukien damskich, za stosowne wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej Nr 16 nowy, na 1-m piętrze uad Cukiernią. —14848-3-3

UCZEŃ

wyższego oddziału klasy 7-ej, posiadający gruntownie języki ruski, polski i niemiecki, poszukuje korepetycji. Reflektanci raczą złożyć adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. L. —2-3-14951

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Zakładu Tapicerskiego Ludwika Osthweina. Ulica Senatorska Nr 461, nowy 8. —14925-2-8

Młody Człowiek,

opatrzonei chlubnymi świadectwami, poszukuje miejsca Rządy dobr. Rekomendacja Nowy Świat Nr 72, wprost S to Krzyżkiej. 14672-4-4

M. Stopezyk.

Sz do umieszczenia

GUWERNANTKI

Niemki, Francuzki, Szwajcarki i Polki z muzyką, w Rekomendacji N. Ciesielskiej, ulica Podwal Nr 11, pierwsze piętro. —14921-2-3

Młody Człowiek

posiadający dokładnie języki: francuski, niemiecki, polski, życzy sobie znaleźć zajęcie w jakim biurze lub kantorze od 1-go Listopada r. b. Co do wynagrodzenia, może początkowo takowego nie pobierać wcale, powoduje go do tego głównie chęć zajęcia się interesami zechca się zgłosić do Red. Kurjera Warsz., i tamże dać piśmienną odpowiedź pod lit. B. O. —15039-1-3

Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich.

podaje do publicznej wiadomości, że w Gmachu teatralnym w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. i następnych, sprzedawane będą przez publiczną licytację in plus, różne przedmioty teatralne z użycia wyszłe, a mianowicie: garderoba kostjumowa damska i męska z rozmaitych materiałów, wyroby powroźnicze, kandelabry, ławki, papiery i t. p. przedmioty, za gotowe pieniądze zaraz po przybyciu uiszczać się mające.

Licytacja odbywać się będzie każdego dnia od godziny 10 ej z rana do godziny 2-iej po południu z wyłączeniem Niedzieli i dni świątecznych.

w Warszawie dnia 12 (24) Października 1874 r.

p. o. Prezesa, Radca Stanu, Bojanowski.

Sekretarz Dyrekcji, A. Smolikowski.

1-3

—15081—

Zarząd Młyna Parowego Nadwiślańskiego na Solcu.

w Warszawie Nr 2951 (nowy 14), posiadająca Młyn i Piekarnię, potrzebuje obecnie w znacznej ilości żyta i przynicy, niemniej Drzewa budowlanego i opałowego. Mając zamiar wejść w bezpośrednie stesunki z Panami Obywatelami, uprzejmie uprasza niniejszemu o przysłanie do kantoru Zarządu próbek zboża, wraz z ceną korca, — co zaś do drzewa, o ilości i gatunku takowego, jak niemniej o warunkach na jakich nabywaniem być może. Tamże jest do sprzedania Popiół z drzewa dębowego. —15035-1-3

KUCHARZ

bardzo zdolny, z najohlubniejszymi świadectwami moralności, poszukuje miejsca za cenę rs. 15 miesięcznie. Dowiedzieć się można codziennie. Ulica Bracka Nr 12, mieszkania Nr 2, do 11-iej rano i od 5 po południu. —15002-1-3

Żądana jest na wieś, do osoby w wieku średnim,

Panna-Służąca,

któraby potrafiła ugotować, uprać i sacerować, za przyzwoitem wynagrodzeniem. Hotel Angielski Nr mieszkania 29, zastać można do 12 w południe. —14986-1-2

Potrzebny jest

LEŚNICZY

któryby się także znał na gospodarstwie rolnem, przytem pracowity i porządny. Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 13 u stróża. —15006-1-3

15%

od rocznej pensji, ofiaruje temu kto wynajdzie posadę prywatną, w Warszawie lub na prowincji, w kantorze przemysłowym po części buchhalterji, przy fabryce lub kolei żelaznej. Zgłaszać się: ulica Solec Nr 48 do 10 rano, lub od 2 5 po południu pod lit. J. R. —15012-1-3

Potrzebny jest

MĘŻCZYZNA

wieć jak lat średnich, z kancją rs. 200 (które mogą być w Banku złożone), do prowadzenia meldunków i przestrzegania w powierzonych mu domach porządku policyjnego za umówioną nagrodę, od 1-go Listopada 1874 r. Tamże jest KUR kilkanaście do zbycia. Wiadomość u stróża pod N. 8, Nowy Świat od 2 do 4. —14998-1-3

Młody Człowiek,

pragnie objąć obowiązki Rządy na ordynarje, w pobliżu Warszawy na osobny Folwark i zarazem może wypożyczyć 3,000 rs. na 1 szty numer po towarzystwie Kredytowem. Wiadomość powziąć można przy ulicy Gołębiej pod Nrem 160 w Składzie Papieru. —14993-1-2

UCZEŃ SZKOŁY AGRONOMICZNEJ

poszukuje praktyki w normalnym gospodarstwie. Kto by go potrzebował, niech złoży adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. N. N. —15040-1-1

BYŁY URZĘDNIK

spadły z etatu, znający dostatecznie język ruski, polski i rachunkowość, pragnie przyjąć obowiązki Rządy domu lub Buchaltera w kantorze albo zakładzie fabrycznym za wynagrodzeniem umiarkowanym. Wiadomość powziąć można w domu pod Nrem 11 nowym, przy ulicy Kościelnej na 1-em piętrze od frontu. —15015-1-3

BONA

Niemka, niemówiąca po polsku, umiejąca szyc, potrzebna zaraz na wieś. Wiadomość w dystryktu W-go Sznajder, plac S-go Aleksandra. —15029-1-3

Dla ucznia 1-ej klasy potrzebna

KORREPTYCJA

z językiem niemieckim i francuskim, na godziny lub za pomieszczenie przy rodzinie. Rodowity Francuz także żądany. Zgłosić się można na Nowy Świat Nr 60 nowy, mieszkania Nr 12, rano do godziny 12-tej. —15033-1-1

Potrzebny jest wykwalifikowany i praktyczny

DYSTYLATOR

od 1-go Listopada lub 1-go Grudnia r. b., za odpowiednią pensję, ze stołem, stacją lub bez, stosownie wedle życzenia. Bliższa wiadomość w dystryktu pana Gąbińskiego we Włocławku. —14926-2-3

BONA

dobrze mówiąca po francusku, potrzebuje się do wyjazdu do Wilna. Ulica Podwal, hotel Słowiański, Nr mieszkania 20. —15005-1-3

Potrzebna jest

Panna-Służąca,

uzdatniona w powyższym obowiązku. Wiadomość przy ulicy Wielkiej, w bliskości Marszałkowskiej Nr 13, u stróża. —15007-1-3

Każdego czasu.

Kto by chciał jeść zdrowe obiady, może powziąć wiadomość u wdowy Emerytki, przy rogu ulic Podwala i Nowowiejskiej Nr domu 19, mieszkania Nr 21. —2-3-14948

Jest do sprzedania

SALOPA

TUMAKOWA,

rysem jedwabnym kryta, za przystępną cenę. Wiadomość przy rogu Chmielnej i Brackiej, wejście od Chmielnej, w pracowni Sukien i Okryć W. P. —14823-3-3

Jest do sprzedania

OKRYCIE

od Dziecińskiego, krótkie, syberyjowe, kaszankami obłożone, Suknia jasna, Kolnier tumakowy i Mufka, pod Nrem 20, ulica Ogrodowa, mieszkania Nr 1, od godziny 1-iej do 4-tej. —14930-2-3

Na 1-szy Nr hipoteki Dóbr Ziemijskich po Towarzystwie Kredytowem, żądany jest kapitał

rs. 9 lub 10 tysięcy

Wiadomość u W. Powichrowskiego Patrona, Przejazd Nr 13. —2-6-14954

Jest do sprzedania

Zakład Kawy gospodarskiej,

bardzo korzystny i w dobrym miejscu, tamże nabyć można Żyrandol o 3 ch ognia, za rs. 10. Wiadomość: plac S-go Aleksandra Nr 8, dom p. Junga obok kościoła. —14924-2-3

Przy ulicy Chmielnej, trzeci dom od Marszałkowskiej, jest do sprzedania lub wydzierżawienia

PLAC

mający 55 łokci frontu. Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 15, u Właściciela domu. —14981-1-3

Oświetlanie i ubieranie

GROBÓW

w dzień Zaduszny,

podejmuję się oddział Złocen Pęgrzebowych kantoru B. Korpczewskiego. Zamówienia winny być wnoszone od dziś, w ostatnich dniach przyjmemani być nie mogą. —14957-2-3

W zeszłą Sobotę, otwartym został nowo-wyrestaurowany

ZAKŁAD RESTAURACYJNY

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 24, t. j. w bliskości Kolei Wiedeńskiej, gdzie przy rychłej usłudze dostać będzie można Śniadani, Obiadów, Kolacji, oraz wszelkich zakąsków, tak zimnych, jako i gorących, oraz Piwa Lagrowego po cenie najumiarkowańszej, przytem Biłard dobrze uregulowany, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

Marceli Jasinski.

RESTAURACJA

pod „Rakiem,”

róg Nowego Świata i S-to Krzyżkiej, wejście od S-to-Krzyżkiej.

Śniadania, Obiady i Kolacje zdrowo i smacznie przyrządzone, w Niedziele i Czwartek Flaki, codziennie Pieczeń wołowa z rożna. Ceny przystępne. —14990-1-3

Fabryka Kwiatów i Magazyn Mód

B. GRABSKIEJ.

Długa Nr 10.

Poleca znaczny zapas kwiatów, bukietów, tak do głowy jako i do sukien, Kapełuszki najnowszych fasonów, po cenach umiarkowanych. — Biorącym znaczniejsze partje odstępuję rabat. — Obstałunki wykonywają prędko i akurataie. —14776-4-6

Rs. 3,000

Kto by miał do wypożyczenia gotówką zaraz, na dom murywany w Warszawie, nie obciążony żadnymi długami, to o warunkach i przejrzeniu hipoteki, raczy zgłosić się do samego Rejenta Rościszewskiego, mającego swoją Kancelarię przy Sądzie Appellacyjnym, na Miodowej ulicy; bez pośrednictwa osób trzecich. 3-3-14866

Powidła Węgierskie

tegoroczne po kop. 16, biorącym w większych partjach odstępuję się rabat, sprzedaje Skład Maki i Legumina Stefana Grützmaier, róg Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 nowy. (4-11) —14703—

Rs. 4,500,

potrzebne są na spłacenie długu hipotecznego, na pierwszy numer hipoteki domu murywanego w Warszawie, przy ulicy pierwszorzędnej położonego na 7 procent. Reflektanci zechcą pozostawić adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. B. —14983-1-2

Skład Kolonialny

Stenberg i Süssmana

ulica Ptasza, sprzedaje następujące wyroby z fabryki W-go Gustawa Rittersa, po cenach stałych: Orientálną Sultanską Kawę Figową z wybornym smakiem 1/4 funta w paczkach, Czekoladową Kawę, Wiedenską Cykorję, Królewski Pieprz Papryka, Czekolada, Musztarda, en gros i en detail. 13062-5-6

Jest do sprzedania

PLASZCZ

podbity szopami może być i dla wojskowego. Ulica Złota Nr 11, mieszkania Nr 8. —15044-1-3

Wielki transport

ZAPALEK

cytrynowych, Angielskich, oraz Szlaskich w ozdoby pudelkach, nadszedł do handlu A. S. Dyzewskiego, przy ulicy S-to Krzyżkiej Nr 17. —14965-1-3

W Posesji Koszyki Nr 1753abc są do nabycia

Drzewka Owocowe

w wyborowych gatunkach, a mianowicie:

Gruski 3 i 4 letnie, Jabłka 2 i 3 letnie, Śliwki węgierskie 2 i 3 letnie, Orzechy włoskie 5 i 6 letnie. Wiadomość na miejscu u ogródka lub w Składzie Herbaty L. Krupnickiego, wprost statuy Kopernika. —14161—

Дозволено Цензурою.

NOWY DZIENNIK MÓD,

NAJTAŃSZY ŻURNAL MÓD DAMSKICH,

rozpoczął z dniem 15 Października r. b., nowy 3-ci Rocznic wydawnictwa.

CENA PRENUMERACYJNA:

Bez rycin kolorowych, w Warszawie rocznie rs. 2 k. 70 pół rocznie rs. 1 k. 35
na prowincji z przesyłką „ 4 — — „ „ 2
Z rycinami kolorowymi w Warszawie „ 4 „ „ 2
na prowincji z przesyłką „ 5 k. 60 „ „ 2 k. 80

Pismo to z powodu taniości swej niesłychanej, oraz gustu którym się odznacza, zjednało sobie w bardzo krótkim stosunkowo czasie nadzwyczajną sympatię, czego dowodem zwiększająca się coraz liczba prenumeratorów.

Ekspedycja w Warszawie w Księgarni i Składzie Nut

FERDYNANDA HÖSICK

SENATORSKA Nr 496

Prenumerować można we wszystkich księgarniach i ekspedycjach pism periodycznych w Warszawie i na prowincji 2—3 — 14802 —



DZIEŁA

najpierwszych autorów dotyczące Matematyki, Inżynierji i Budownictwa jako te: Lacroix, Frurey, Becker, Adhemar, Eitelwein, Bernoulli, Lebrun i innych, w porządku oprawy, z należącem do nich atlasami i figurami są do sprzedania, razem w liczbie blisko 100 tomów, lub częściowe za przystępną cenę. Wiadomość przy rogu ulic: Brackiej i Jerolimskiej, w domu rządowym Nr 20, na 1-m piętrze, Nr 4 mieszkania, rano do godziny 10 ej i po południu od 3-jej do 5-jej (3—3) — 14736 —

NOWY PISOWNIK

czyli Sekretarz Rusko-Polski obejmujący wzory pisania przedstawień do władz rządowych, prózb, listów, kontraktów, cessji i t. p., z uwagami o tychże i sposobie ich pisania w ruskim i polskim języku. Jest do nabycia w składzie głównym w Księgarni Maurycego Orgelbranda, na przeciw posągu Kopernika, jak również i we wszystkich Księgarniach w Warszawie. Polecamy tę Książkę, gdyż jest pożyteczną dla osób wszystkich stanów. — 14037 — 6 — 6

Pracownia Sukien i Strojów Damskich

L. WALEWSKIEJ i S-ka,

przemiesiona z ulicy Bielańskiej na ulicę Senatorską Nr 22, wprost fabryki narzędzi rolniczych W-go Ostrowskiego, 1-sze piętro, wejście z podwórza, gdzie Kantor W-go Bein. — Przyjmują się Panny do nanki. — 14203 — 5 — 8

Subscriptions-Einladung.

Im Verlage von A. Kröner in Stuttgart erscheinen soeben in einer neuen (dritten) Auflage:

F. W. Hackländer's Werke in Classiker-Format. Erste Serie.

Mit dem Stahlstich-Portrait des Verfassers.

Vollständig in 60 Lieferungen zum Preise von 16 kop. = 40 Pfg. Reichswährung = 14 kr. südd. oder in 20 Bänden zum Preise von 48 kop. = 1 Mark 20 Pfg. Reichswährung = 42 kr. südd.

Die erste Serie von F. W. Hackländer's Werken enthält die beliebtesten Schöpfungen des berühmten Erzählers, nämlich:

Namenlose Geschichten. Roman. Bände.

Soldatenleben im Frieden. 2 Bände.

Wachtstubeabenteuer. 2 Bände.

Kleinere Erzählungen und humoristische Skizzen. 1 Band.

Handel und Wandel. Meine Lehr- und Wanderjahre. 1 Band.

Reise in den Orient. 2 Bände.

Eugen Stillfried. Roman. 3 Bände.

Märchen. 1 Band.

Der Pilgerzug nach Mekka. Morgenländische Sagen und Erzählungen. 1 Band.

Lustspiele: Der geheime Agent. Magnetische Kuren. 1 Band.

Europäisches Schlaraffenland. Roman. 5 Bände.

Die 60 Lieferungen oder 20 Bände, aus welchen die vorstehende Serie von Hackländer's Werken besteht, erscheinen innerhalb eines Jahres, und steht es den verehrlichen Subscribenten frei, ob sie in Lieferungen, alle 8 Tage eine Lieferung zum Preise von 16 kop. oder in Bänden, alle 3 Wochen ein Band zum Preise von 48 kop., beziehen wollen.

Solchen, welche Hackländer's Werke noch nicht in ihrer Hausbibliothek besitzen, wird die Gelegenheit, sie jetzt noch zum billigen Subscriptionspreise erwerben zu können, gewiss angenehm sein. Subscriptions nehmen alle Buchhandlungen an.

Zu Bestellungen empfiehlt sich:

Altenberg i Robitschek w Warszawie

Krakowskie-Przedmieście Nr 41. — 14432 —

Nakładem Redakcji Przeglądu Tygodniowego

wyszedł i jest do sprzedania po cenie rubel Jeden za egzemplarz

Kalendarz Gospodarski dla Kobiet.

O b e j m u j e:

I. Dział kościelny: Święta Rzymsko-Katolickie, Prawosławne, Rzymsko-Katolickie w Cesarstwie, Ewangelje, Odpusty nadane Kościołom Warszawskim, Alfabetyczny spis Świętych. — Dom Cesarzowski.

II. Dział wychowawczy: Pokój dziecienny. — Nauka poglądu. — Roszów zmysłów. — Zabawy i zajęcia kształcące. — System zabaw i zajęć ogródka dziecięcego. — Pokój do pracy naukowej. — Wykład Religij. — Arytmetyka. — Historia Naturalna. — Fizyka i Chemia. — Geografia. — Rysunki.

III. Medycyna domowa i higiena: Apteczka domowa. — Leki wewnątrz dawane. — Leki zewnątrz. — Higiena domowa zastosowana do dzieci. — Leczenie niektórych chorób dorosłych środkami domowymi. — Środki natychmiastowe w razie nagłych wypadków choroby, zatrucia, lub ukąszenia od zwierząt.

IV. Gospodarstwo kobiece wiejskie. Ogród i roboty w Ogródku. — Inspekty. — Ciężarnie. — Narzędzia ogrodnicze. — Ogród warzywny. — Kwićnik. — Kurnik. — Chów bydła. — Mleczarnia. — Paszczolnictwo. — Fabrykacja miodów. — Jedwabnictwo.

V. Gospodarstwo domowe: Zapiekarnia. — Kuchnia. — Konserwy. — Syropy i Soki. — Ciasto i Pieczywo. — Kuchnia. — Paszety i paszteciki. — Leguminy. — Kredens i naczynia oraz ich czyszczenie. — Pokój i jego ubranie. — Jadalnia. — Sypialnia etc. — Garderoba. — Bielizna. — Pranie. — Toaleta i środki zachowania wdzięku. — Biblioteka kobieca.

IV. Dział informacyjny: Miary. — Wagi. — Monety i tablice zamiany. — Drogi Żelazne Krajowe i Cesarstwa Rosyjskiego. — Taryfa pocztowa. — Telegrafy. — Zarząd Centralny Rosji i Królestwa z podaniem adresów. — Podział terytorjalny Królestwa. — Jarmarki. — Ogłoszenia. Cały Kalendarz opatrzone jest szczegółowym spisem rzeczy, ułatwiającym odzyskanie.

Z tego wyszczególnienia przekonywają się czytelnicy, że książka ta jest praktycznym podręcznikiem dla każdej kobiety niezbędnym, a jako kalendarz zawiera to wszystko co i inne kalendarze obejmują.

Dla zapisujących z prowincji Cena rs. 1 kop. 20. — ADRES: Redakcja Przeglądu Tygodniowego ulica Czysta Nr 21. — Biorącym na tuziny odstepuje się znaczny rabat. 2—3 — 14725 —

Ogłoszenie.

Bank Polski podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 1 (13) Listopada 1874 roku o godzinie 12-jej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Banku Polskiego licytacja in plus, przez opieczetowane deklaracje bądź osobiście składane, bądź nadesłane pocztą na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego w Dobrach Lubartów, Brzeźnica Książęca i Tarło, od 1 Stycznia 1875 roku, do tejże daty 1876 roku.

Licytacja rozpocznie się od rs. 6,451, szczegółowe warunki przejrzyć można każdorazennie z wyjątkiem dni świątecznych u Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego, lub u Administratora Dóbr Lubartowskich w Lubartowie. Wadium do licytacji, w gotówzinie, lub papierach proaentowych, winno być złożone przy deklaracji w summie rs. 1,000. Mogą też być nadesłane przy deklaracjach, kwity Kasy Oddziału Bankowego w Lublinie lub Kasy Administracji Dóbr Lubartowskich na powyższą sumę.

Deklaracje przyjmowane będą do dnia 1 (13) Listopada roku bieżącego do godziny 12-jej w południe.

Warszawa dnia 28 Września (10 Października) 1874 roku.

Prezes Banku Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.

Naczelnik Kancelarii, Assesor Kolegjalny, Rejzacher.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego, z dnia, za Nrem 31,502, deklaruję ni niejszem wydzierżawić dochód propinacyjny w Dobrach Lubartów, Brzeźnica Książęca i Tarło, od 1-go Stycznia 1875 roku po 1-szy Stycznia 1876 roku za sumę rs.

Poddaję się przytem wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych, które mi są dokładnie znane.

Wadium (lub kwit Kasy Oddziału Bankowego w Lublinie, albo Administracji Lubartowskiej w kwocie Rs. 1,000 załączam.

W razie nieutrzymania się przy Dzierzawie po odbiór tej summy sam się zgłoszę. Stałe mieszkanie moje jest w N. N. pisałem N. N. dnia roku.

3—3

(podpisać imię i nazwisko).

— 14,270 —

W dniu 16 (28) Października 1874 r. o godzinie 2-giej z południa w Wydziale II Trybunału Cywilnego Warszawskiego, sprzedana zostanie przez publiczną sądową w drodze działów licytację **NIERUCHOMOŚĆ**

Nr 2589 w Warszawie przy ulicy Bugaj położona. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 5,889 kop. 56 jako całkowitego szacunku taksa sądową wykrytego. Dochód z najmu lokali wynosi rocznie około rs. 1,200 a podatki łącznie z fajerkasą około rs. 168. Wadium do licytacji wymagane w ilości rs. 1,000. Zbiór objaśnień i warunków łącznie z taksa, przejrane być mogą w Kancelarii Pisarza Wydziału II Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nrem 549 urzędującego i u podpisanego sprzedawcy popierającego obrońcy w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nrem 20 zamieszkałego.

3—4

— 14638 —

Józef Kleckowski, Patron.

Zaopatrzony w świeżą, gotową Garderobę Nasz Magazyn

UBIORÓW MĘZKICH

wykonują Obstalunki obok akurtności i gustu szybko, po cenach niższych lub wyższych stosownie do żądań Szanownej Publiczności, w każdym jednak razie, robota jak najstaranniejsza i krój najświeższy

S. Magnuski i S-ka.

Ulica Miodowa 489c, wprost Sądu Apellacyjnego.

6—6

— 14542 —

Fabryka Tabaczna Nicolai P. Kiki w St. Petersburgu, od dziś będzie nosić firmę:

„GIMURTO”

Warszawa, dnia 20 Października 1874 r.

J. ROSENBLUM.

2—3

— 14887 —

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 23 Października (4 Listopada) r. b. o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na pomalowanie w ciągu roku 1875 nowych i przemalowanie starych barier miejskich, słupów, parkanów, pompokrytów, szlagbaumów i t. p. przedmiotów w Warszawie i na Pradze kosztem miasta utrzymywanych, od cen w wykazie poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobienia, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen wykazem kosztów objętych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto, do deklaracji dołączyć należy kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs. 100 i na koszt ogłoszenia rs. 20, które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Blisze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się pomalowania w ciągu roku 1875 nowych i przemalowania starych barier miejskich, słupów, parkanów, pompokrytów, szlagbaumów i t. p. przedmiotów w Warszawie i na Pradze kosztem miasta utrzymywanych, od cen w wykazie poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości rs. 100 i na koszt ogłoszenia rs. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko). —14271-3-3

Rząd Gubernialny Warszawski.

Podaję niniejszem do wiadomości, że dnia 28 Października (9 Listopada) r. b. o godzinie 12-iej w południe odbędzie się licytacja w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej: 1) na dostawę żywności dla aresztantów znajdujących się w Warszawskich więzieniach, Głównym Domu Kary i Domu Badań, oraz w Areszcie Detencyjnym przy Rządzie Gubernialnym i 2) na dostawę żywności dla aresztantów znajdujących się w Brzesko-Kujawskim więzieniu w ciągu roku jednego, licząc od 1 Stycznia 1875 do tegoż dnia 1876 r.

Licytacje odbędą się przez Deklaracje opieczętowane z głośnym po ich rozpieczętowaniu przetargiem i zaczną się dla Warszawskich więzień od 14,20 kop., a dla Brzesko-Kujawskiego 12,04 kop. za całodzienną żywność jednego aresztanta.

Pragnący podjąć się dostawy, winien w terminie do licytacji oznaczonym, złożyć lub też przysłać pod adresem Pana Prezydującego w Izbie Skarbowej deklarację opieczętowaną w rosyjskim języku ułożoną, według wzorów znajdujących się przy ogłoszeniach w Warszawskim Russkim Dzienniku, Warszawskiej Gazecie Policyjnej i w Warszawskich Gubernialnych Wiadomościach, z wyrażeniem w niej liczbami i literami ceny za jaką podejmuje się dostawy.

Do pomienionej deklaracji osobno dla Warszawskich i osobno dla Brzesko-Kujawskiego więzienia powinny być dołączone świadectwa gildyjne 1-iej gildji dla Warszawskich więzień a 2-iej gildji dla Brzesko-Kujawskiego więzienia, albo deklarację, że w razie utrzymania się przy entrepryzie, dostawca obowiązuję się od 1-go Stycznia 1875 roku wykupić świadectwo gildyjne.

Składający deklarację winien złożyć w Warszawskiej Izbie Skarbowej przy licytacji wadium w moniecie lub papierach kredytowych Państwa 1,900 rs. dla Warszawskich więzień i 500 rs. dla Brzesko-Kujawskiego więzienia.

Za termin ostateczny do złożenia deklaracji oznacza się godzina 12 w południe tegoż dnia na który licytacja jest oznaczona.

Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy składającymi deklaracje konkurentami głośny przetarg in minus, od cen najkorzystniejszych dla Skarbu w złożonych deklaracjach objawionych, dla tego składający deklarację winien osobiście albo za pośrednictwem prawnie umocowanego plenipotenty stawić się na termin do licytacji oznaczony i przed jej rozpoczęciem podpisać warunki licytacyjne w dowód, że takowe są mu wiadome.

Kto przed terminem oznaczonym deklaracji nie złoży, ten do przetargu głośnego dopuszczonym nie będzie.

Deklaracje winny być pisane na stemplu za kop. 70, podane zaś lub przysłane po upływie terminu oznaczonego, albo nie według wzoru napisane, lub też bez zachowania porządku wskazanego w Artykule 17 przepisów 16 Maja 1833 r. albo ze skrobami i poprawkami pisane tylko liczbami nie zaś literami, lub zawierające propozycje niezgodne z warunkami licytacyjnymi, nareszcie podawane bez gildyjnego świadectwa, lub bez deklaracji, że przed 1 Stycznia 1875 r. obowiązują się wykupić odpowiednie świadectwo gildyjne, również bez wadium, przyjętemi nie będą i jako nie legalne zostaną odrzucone.

Nakoniec ogłasza się, że warunki dostawy, będą konkurentom okazywane codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych w czasie posiedzeń w sali deżurnej Rządu Gubernialnego Warszawskiego.

Warszawski Vice Gubernator, **Daniłow.**

Za Radcę Wydziału, **Biernacki.**

Za Referenta, **M. Celiński.**

—14674—

2 3

W dniu 25 Października (6 Listopada) r. b., o godzinie 2-iej w południe, sprzedana została w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I szym, przez publiczną licytację, w drodze beneficjonalnej,

Nieruchomość Nr 70 lit. C,

w Warszawie przy rogu ulic Celnej i Brzozowej położona, składająca się z Domu frontowego o dwóch piętrach, przynosząca roczne dochodu brutto Rs. 1,519. Licytacja zaczęła się od sumy Rs. 11,000. Vadium Rs. 2,500. Nowonabywca połowę szacunku na lat 6 przy gruncie zatrzymać ma prawo. Blisze objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzyć można u Wgo Pisarza Trybunału Wydziału Igo, i u podpisanego obrońcy.

Kajetan Piotrowski, Adwokat.
Ulica Długa, Nr 575.

Nauczycielka Muzyki,

posiadająca patent z Instytutu Muzycznego Warszawskiego udziela lekcje muzyki na godziny na miejscu i w swoim mieszkaniu, przy ulicy Ciepłej Nr 9, mieszkania 3, dom Wesołowskiego w koszarach Mirowskich.

—14804 3-3

Wyszło z druku dziełko, pierwsze napisane przez kobietę:

Wykład Kroju Sukien Damskich i innych fasonów, na sposób francuzki,

przez A. GAŁECKĄ.

Skład główny w Zakładzie nauki, ulica Długa Nr 32, drugie piętro. —Cena egzemplarza rs. 1, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 15.

—14854-2-6

A. Gałęcka.

Przy rogu ulicy Wareckiej i placu, Nr 16 nowy naprzeciw Szpitala Dzieciątka J. zuz,

MAGAZYN MEBLI

JÓZEFA OLSTYŃSKIEGO i SYNA

zaopatrzone jest w znaczny dobór Mebli najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. Także Garnitury rypsem kryte, są do sprzedania.

1) 12

—11999—

Nowo założony Magazyn MEBLI

ALEKSANDRA KAAPE

przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr. 494 (nowy 6), wprost Ś-go Krzyża, zaopatrzone jest w znaczny zapas Mebli najświeższych fasonów, dokładnej roboty i po cenach umiarkowanych. Także przyjmują się wszelkie obstarunki na roboty Dekoracyjne-Tapicerskie, które wykonywają się podług najnowszych paryżskich żurnali.

Tamże garnitury rypsem kryte. 3-6

—14806—

KWIATEK MAJOWY, WALC,

ułożony na fortepian przez

H. SZULC.—Cena kop. 45.

Wyszedł nakładem

Juljana Müllera.

Ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego. —14722-2-4

KSIEGARNIA M. RODZYNA

przy ulicy Przechodniej istniejąca od lat 29 w domu W. Zielonki, przeniesiona została obok do sąsiedniego domu W. Wawelberga Nr 951/2-3 (3 nowy). Skład Główny Kalendarzy na rok 1875. —2-3-14864

DYREKTOR OGRODÓW BOTANICZNEGO I POMOLOGICZNEGO

w Warszawie.

Podaję do publicznej wiadomości, iż w jesieni r. b. i na wiosnę 1875 r., w Ogrodzie Pomologicznym położonym przy ulicy Nowogrodzkiej, obok Folwarku Ś-to-Krzyżkiego, odbywać się będzie Sprzedaż Drzew i Krzewów owocowych po cenach następujących:

Jabłonie	1 letnie sztuka	od 15 do 20 kop.
"	2 " "	" 20 " 25 "
"	3 " "	" 30 " 40 "
"	4 " "	" 40 " 45 "
Grusze	1 " "	" 20 " 25 "
"	2 " "	" 25 " 35 "
"	3 " "	" 40 " 50 "
"	4 " "	" 60 " 65 "
Wiśnie	1 " "	" 15 " 20 "
"	2 " "	" 20 " 25 "
"	3 " "	" 30 " 40 "
"	4 " "	" 40 " 50 "
Sławy	1 " "	" 20 " 25 "
"	2 " "	" 25 " 35 "
"	3 " "	" 40 " 50 "
"	4 " "	" 60 " 65 "
Brzoskwinie	1 letnie	od 50 do 75 kop.
"	2 " "	po rs. 1 kop. 20.

Morele po tychże cenach co i Brzoskwinie.

Winorośle 1 roczne sztuka po kop. 15.

" 2 letnie " " 20.

Agrest 1 letni " " 10.

Porzeczki po tychże cenach co agrest.

Prócz tego mogą być nabywane drzewa i krzewy ozdobne po cenach umiarkowanych.

Opakowanie i dostawa na stację pocztową oraz stacje kolei żelaznych, liczy się osobno.

Żądający zgłaszać się mogą do Starszego Ogrodnika ogrodu Pomologicznego p. E. Jan-kowskiego, zamieszkałego przy tymże ogrodzie. —144312-4-10

Wojt gminy Irena,

pow. Nowo-Aleksandryjskiego, gub. Lubelskiej, wzywa spadkobierców po b. p. Lejbie Grynger, aby przed dniem 29 Października (10 Listopada) r. b., z dowodami usprawiedliwiającymi swe pochodzenie do Urzędu Gminy przybyli, i zapłaciwszy ciążące zaległości skarbowe w ilości rs. 51 kop. 39 1/2, plac obejmujący 12 pr., znajdujący się w tejże osadzie na swą korzyść przyjęli, gdyż w razie przeciwnym, w wyżej oznaczonym terminie przez publiczną licytację sprzedany zostanie. —14857-2-3

W tych dniach wyjeżdża do Anglii i Szkocji tutejszy

PRAWNIK,

i podejmuje się załatwiania interesów w tych krajach. Blisza wiadomość u Patrona Trybunału Skrzyńskiego, ulica Ś-to Jerska Nr 17 nowy. —14764-3-3

OSOBA

mogąca udzielać korepetycje pensjonarom: dwóm do czwartej klasy i dwóm do 1-iej, za co ofiaruje się mieszkanie, stół, opranie i fortepian, zechce zgłosić się w godzinach od 1-iej do 5-iej po południu, ulica Ś-to Krzyżka Nr 25, mieszkania Nr 3. —2-2-14913

Rządca i Gospodyni

Małżeństwo bezdzietne poszukują obowiązku na wieś, na Świadectwa za lat 25 z gospodarstwa rolnego, może przyjąć obowiązek od dzisiejszego dnia. Wiadomość, ulica Nowy Świat w Składzie Papieru W-go Bolce-wicz, Nr Domu 41. —2-3-14911

Podoficer urlopowany

kawaler, wieku lat 40, poszukuje obowiązku jako to: Szwajcara, Woznego, Nadzorca przy towarach lub pisarza. Uprasza się WW. PP. potrzebujących powyższej osoby, pozostawić swe adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **A. W.** —14867—

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

ulica Żorawia, pod Nrem 19-tym.

—14818-3-3

Józefa Gorczycka, Właściciel
na Strojów damskich i męzkich Kapeluszy, w tych dniach powrócił z Paryża,

sprowadziwszy duży dobór Kwiatów, Piór, Law, Modeli i innych przyborów, a także Paryżanki do strojów, oraz duży transport Szapokłaków paryżkich, o czym ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność. Ulica Wierzbowa róg Niecałej Nr 614. I —14846-2-3

OSOBA

w średnim wieku, z wyższym wykształceniem, posiadająca język francuzki poszukuje miejsca zaraz do dzieci do początków, do towarzystwa lub matkowania, a znając gospodarstwo wiejskie i miejskie może być pomocną w domu. Wiadomość od godziny 9-iej z rana przy ulicy Kruczej róg Alei Jerolimskiej Nr 21 domu, mieszkania Nr 11. —14792-2-3

TERMINATORZY

znajdą jeszcze pomieszczenie w fabryce wyrobów ślusarskich, przy ulicy Ciepłej Nr 6. Wiadomość u Właściciela domu. —14644-3-3

Jest do sprzedania

POSSESJA

przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 23 (1658), 5,001 łokci kwadr. a 47 łokci bież. frontu, obejmująca: dom frontowy, parterowy z facyjatami, oficynę dwupiętrową murowaną, komórkę pigłową i parterowe i Ogród z kręgielnia, werandą i lodownią. Wiadomość u Właściciela na miejscu. —14482-5-6

Dobra Ruszenie,

całej przestrzeni dz. 855 (włók 57), w tem dzies. 375 (25 włók) lasu, z młynem wodnym o 3 złożeniach, oraz Fryszerką wymłotową, jest do sprzedania, oraz **Więś Goźd**, dz. 120 (włók 8) rozległa, w pozycji nadwodnej. Blisza wiadomość u Tymienieckiego w Ruszenicach przez Paradyż. —14227-3-4

Majątek Ziemski

9-cio i pół włókowy, w glebie ziemi bardzo dobrej, z zabudowaniami odpowiedniami, odległy od stacji drogi żelaznej Warsz.-Wied. mil dwie, **do sprzedania zaraz lub wydzierżawienia** pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w handlu Win Stanisława Riedel, przy rogu ulic: Mazowieckiej i Ś-to-Krzyżkiej. —14889-2-3

Jest do sprzedania:

Surdut podbity syberyjskimi lisami, prawie nowy, zdatny do podróży i do polowania, za rs. 35; Samowar duży tombakowy z przyrządami za rs. 20; Fischharmonja paryżkiej fabryki Debena, zupełnie nowa, za rs. 80. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 16, u stróża. 2-5-14877

Po 1 kop.

ODLEZAKÉ CYGARA QUEUE DE RAT

(Szczerze Ogony).

z renomowanej Petersburgskiej Fabryki odznaczające się szczególną dobrocią, tak, że mogą zakasować wiele innych nawet droższych gatunków, pakowane po 100 i 10 sztuk sprzedają się w Handlu **A. S. DYZEWSKIEGO**, przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej Nr 17. Tamże jest do sprzedania wielki amatorski **Dywan** krzyżowej roboty za trzecią część wartości. —14163-6-6

Ważna wiadomość!

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż nowo założona **Fabryka i Magazyn wszelkich wyrobów ręcznych**, oraz wszelkich innych przedmiotów, na Krakowskim-Przedmieściu pod Numerem 391 (34 nowym), wprost Saskiego Placu, zaopatrzony został w najlepsze towary, przyjmują się wszelkie zamówienia, które jak najwykintniej ku wszelkiemu zadowoleniu Szanownej Publiczności wykonywane będą po cenach najumiarkowańszych, — pod firmą **J. GOLDSTEIN.** —14744-3-3

W dobrach Lissowice, trzy wiorsty od stacji drogi żel. Warsz.-Wiedeńskiej Koluski, jest do sprzedania z wolnej ręki kompletny

Aparat Gorzelniczy,

oraz **Kadzie, Kufy** i t. p., wszystko w najlepszym stanie. Blisza wiadomość na miejscu w Koluszkach lub w Warszawie, ulica Widok Nr 6, mieszkania 2, na dole od frontu. —14649-3-3

Co żywi człowieka? Używanie dobrze wyrobionych pokarmów

ważne i niezbędne dla ogółu

Medal z Wystawy Wiedeńskiej za surrogaty i proskowanie
materiałów aptecznych

Pierwsza w kraju istniejąca parowa fabryka

GUSTAWA RITTER,

w Warszawie przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 24

Dla przekonania publiczności, fabryka postanowiła, kawę figową w 1/4 funtowych paczkach pakować, aby biedny i bogaty za kilka kopiejek był w stanie odobroci powyższego produktu się przekonać—także otworzyła oddział w swojej fabryce wyrobów

Wiedeńskiej Cykorji

z zapachem kawy w najmniejszych paczkach i będzie w możności z wszystkimi w kraju istniejącymi fabrykami konkurować
Próby tej cykorji do Ministerstwa wydziału handlu odesłane dla uzyskania przywileju.

Wyroby fabryki są następujące:

1. Orientalną, sułtańską kawę figową w paczkach 1/4 funtowych i większych.
2. Uniwersalną kawę czekoladową i w pół funtowych paczkach.
3. Wiedeńską Cykorjā funt 10 kop.
4. Prawdziwą Karakasową czekoladę.
5. Musztardę Bordeaux najlepszą w słoikach lub na miarę.
6. Cacao w massie.
7. Łupinki od Cacao.
8. Królewski Węgierski Pieprz Paprika.
9. Siemie lniane.
10. Synopis białe i czarne (holenderskie) proskowane.
11. Przyjmuje do palenia kawę zwyczajną.
12. Pulweryzuje wszelkie twarde substancje na jak najmniejszy proszek.

Obstalniki w jak najkrótszym czasie uskutecznią. — Sprzedaż moich wyrobów odbywa się u wszystkich pierwszorzędnych kupców, w Królestwie i Cesarstwie. — Kupcom, aby mogli wyroby moje tanio sprzedawać, odstępuję znaczny rabat, i dla do-
godności oddaję także wyżej wymienione towary w komis — Przyjmuje siemniej Agentów.

6-6 — 12636 —

Buskie

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGŃIA w St. PETERSBURGU.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju tak ruchomości jak i nieruchomości, przeciw stratom od ognia, na bardzo przystępnych warunkach i po opłatach premjowych **znacznie obniżonych.**

Likwidacja szkód uskutecznia się na zasadach sprawiedliwych i z wszelką możliwą szybkością, czego Towarzystwo już wielokrotnie dało dowody.

W razie sporów Towarzystwa poddaje się wyrokowi Sądów Królestwa i w tym celu ma obrane zamieszkanie prawne w biurze swej.

Generalnej Reprezentacji dla Królestwa Polskiego
w Warszawie, przy ulicy Leszno Nr 763 (7 nowy)
NADINSPEKTOR **Adolf Neumann.**

2-3

— 14782 —

MAGAZYN MEBLI

egzystujący przy ulicy Miodowej w domu W-go Górskiego, przenie-
siony został do domu W-go Rappla Nr 20 nowy, ulica
Elektoralna

Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki zapas rozmaitych
MEBLI, dobrej roboty i najświeższego fasonu, które sprzedaje po cenach stałych
ale nader niskich.

Tamże jest do zbycia kilka Garniturów rypsem krytych, mało używanych.

3-6

— 14679 —

Zakład Zegarmistrzowski pod firmą F. BESLER.

przy ulicy Miodowej Nr 14 nowy od lat 25 egzystujący, będąc w tych dniach zaopa-
trzonym w wielki wybór z zagranicy nadeszłego towaru, poleca: **Zegarki złote i sre-
brne, męskie i damskie najświeższych fasonów i konstrukcji, z najcenniejszych fabryk
Szwajcarskich, jakoteż Zegary regulatory Freiburgskie ze słynnej fabryki Beckera
w najświeższych fasonach, w gustownych, ozdobnych szafkach mahoniowych, orzecho-
wych, dębowych, palisandrowych i innych. Zegary francuskie ścienna w ozdobnych ra-
mach rozmaitych wielkości, stołowe brązowe i marmurowe, budziki cylindrowe i
zwyczajne zegary toaletowe i inne. Łańcuszki i dewiszki złote i srebrne imitacyj-
ne w najlepszym gatunku, oksydowane, stalowe, kluczyki, breloki i medaljony,
wszystko w wielkim wyborze po cenach **najumiarkowszych.** Wszelkie w zakres
ego fachu wchodzące reperacje, wykonywają się z największą akuracją i poręcze-
niem.**

4-6

— 14467



Skład Fortepianów, Pianin i Fis-
harmonji Zagranicznych

L. Fränkla,

przy rogu ulicy Bieleńskiej i Tomackiej Nr 2 nowy. Zaopatrzony jest w wielki wybór
Fortej i pów i Pianin z pierwszych Europejskich fabryk **Rosenbacha, Kapsa,
Imlera, Prombergera, Heitzmana, Cramera, Doerra** i innych z Wiedeńską i
Angielską mechaniką, podług systemu Amerykańskiego, po cenach jak najprzystępniej-
szych, od rs. 300 do rs. 550. Za każdy nabyty instrument Skład poręcza za trwa-
łość i dobre wykończenie. Oraz przyjmują się używane Fortepiany lub Pianina w za-
mian, z dopłatą do nowych instrumentów, oraz wynajęcie Fortepianów i Pianin.

3-6

— 14805 —

ADAM BOGUSŁAWSKI STARSZY FELCZER.



Trudniący się specjalnie opero-
waniem **odcisków**, wygubia bez
użycia ostrych instrumentów, uni-
kając wszelkich krwawych opera-
cji, wrośnięcie paznokci u nóg, po-
pękane, szczerznięte i nierówne pa-
znokcie u rąk, tak zwane **koltu-
niaki**, przywracając im kształt
i kolor naturalny, **kurzajki, bro-
dawki**, i wszelkie **porosty skór-
ne**. — Sprowadził Szwajcarskie po-
kładki na guzy na stopach. — Przy-
muje od 9-tej rano do 4-tej po po-
łudniu, ulica Twarda Nr 10, 2 pię-
tro, mieszkania Nr 8.

Jednorazowa operacja odcisków kosz-
tuje 30 kopiejek. — 14675-2-4

WAŁKI z WATY

do okien,

nadeszły w znacznym transporcie do Handlu
St. Winarskiego. Nowy Świat Nr 62,
(1311), wprost Wareckiej pod Turkiem.

— 14710-3-3

FABRYKA KAPELUSZY

W GORCZYCKIEGO,

powiadamia osoby mające **zaległe KA-
PELUSZE**, o odbiór takowych, po-
nieważ w dni 10 od daty ogłoszenia oddane
zostaną na dochód Warszawskiego Towarz.
Dobroczynności.

— 14747-3-3

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI LIEBIGA z FRAY-BENTOS (Ameryka Południowa)

CZTERY ZŁOTE MEDALE:

Paryż 1867 (2), Hawre 1868, Moskwa 1872.

TRZY DYPLOMY HONOROWE:

Amsterdam 1869, Paryż 1872, Wiedeń 1873.

Dyplom „HORS-KONCOURS”
Lyon 1872.

PRAWDZIWY

wtedy tylko, gdy na etykiecie każdego słoika
wydrukowane jest na-
zwisko niebieską far-
bą.

J. Liebig

Sprzedaż hurtowa w Warszawie w Kantorze **ERNESTA GAY**, ulica
Leszno Nr 6. 20-24 — 492 —

Uwiedomienie OD TOWARZYSTWA PRZEMYSŁOWEGO W ULADÓWCE.

Czyniąc zadosyć powszechnemu żądaniu, Towarzystwo Przemysłowe w Uładówce
dla degodności Warszawian otworzyło filję swoich

WÓDEK I LIKIERÓW

przy ulicy Nowy Świat w domu W-go Semadeniego Nr 1247 (61), przy rogu ulicy Ś-to-
Krzyżkiej, gdzie sprzedaż detaliczna li tylko na butelki uskuteczniać się będzie. Filja ta
w inne też wyroby Towarzystwa, a mianowicie:

Perfumy, Ocet, Krochmal pszenny i t. p.

zaopatrzoną została.

Sprzedaż hurtowa jak dotąd tak i nadal tylko w głównym składzie przy ulicy
Rymarskiej odbywać się będzie.

Cena wódek znacznie zniżona.

18-0

— 11444 —

Magazyn Warszawskich i Zagranicznych Mebli
pod firmą

P. GLOBUS

Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu Nr 38 nowy.
na 1-szem piętrze.

Zaopatrzony wielkim wyborem najrozmaitszych **MEBLI** najnowszych faso-
nów z drzewa dębowego orzechowego, czarnego, mahoniowego i jesionowego,
z którymi się poleca, po cenach bardzo przystępnych.

Tamże **Główny Skład Mebli** giętych prawdziwych wiedeńskich z fa-
bryk **Braci Thonet** w Wiedniu, które się sprzedają po cenach fabrycznych.

14-20

— 8856 —

DWA GATUNKI PAPIEROSÓW

Roulées Aromatiques

po Rsr. 1 i po Rs. 1 kop. 30, 100 sztuk

Wydaje obecnie Fabryka Papierosów K. Teofilidy. Papierosy te, a szczególnie droższe z przyjemnością palić będą ci z Szanownej Publiczności, którzy przyzwyczajani są do palenia wysokich gatunków, aromatycznego Diubeku, Panowie zaś, którzy do aromatycznych nie są przyzwyczajeni, dopiero po wypaleniu 10 lub 20 sztuk, ocenić mogą wyższość tych Papierosów. Dostać ich można tymczasowo w dystrybucjach P. Moszynskiego naprzeciw pomnika Paszkiewicza, Goldenringa, naprzeciw Skweru Krak.-Przedm., Szczuckiej, Nowy-Swiat, obok dawniej Straży Ogniovej, Kiczorowskiego, Wierzbowa, naprzeciw Filarów Teatralnych, Wardta, Rymarska i Franka. Miodowa, dom Lessera, a następnie zaś i w innych dystrybucjach: PP. Dystrybutorzy wszystkie wyroby Fabryki K. Teofilidy dostać mogą w Fabryce, ulica Widok Nr 16, lub też w składach w mieście, po cenach fabrycznych.

18-0 - 10895 -

Magazyn Towarów Bławatnych

A. WŁODKOWSKIEGO

OBECNIE

WŁ. LEWITY I SPÓŁKA,

róg Placu Teatralnego i ulicy Senatorskiej

Otrzymał z Lyonu świeży transport Jedwabów czarnych i kolorowych, mianowicie:

Draps de France, Draps de Lyon Armures, towary te pochodzą ze znanego domu w Lyonie **J. C. Bonnet et Comp.**

Jedwabie kolorowe, cienie najnowsze.

W towarach wełnianych otrzymał także znaczny wybór stanowiący **Nouveauté, Draps Cheviotte, Shoudass, Epingline, Sicillenne, Popeline d'Irlande** wielki wybór **Velours drapé**, towar piękny na kufy, które sprzedawać będzie po kop. 80, a których wartość realna jest rs. 1 kop. 20.

Duży wybór **Chustek i Szali angielskich, Kapelusze damskie**, modele najnowsze od rs. 12.

Znaczny wybór **Kostiumów i Okryć** w cenach bardzo przystępnych.

2-3 - 14894 -

Skład Naczyni Gospodarskich

EDWARDA SCHREDER

Ulica Graniczna Nr 17.

Otrzymał transport Wianków blaszanych; Maszynę do kawy, na Naftę i na Spirytus. Maszynki do siekania mięsa od rs. 3 kop. 50, Kuchenki naftowe, Klatki, Naczynia emalowane i inne sprzęty gospodarskie.

-13920-4-6

Rekomendowanie Nauczycieli, Mistrzów, Korrektorów, Guwernantek, Osób do towarzyszenia i Bon, Krakowskie-Przedmieście Nr 7. Pośpieszam zawiadomieniem, iż mój współpracownik powrócił z zagranicy i zajmuje się skwapliwie interesami pp. Nauczycieli. Żądają PP. Guwernantek na miejsca wakujące po wszystkich guberniach.

MARJA DĄBROWSKA.

-14247-3-3

Potrzeba od 2,500 do 3,000 Rubli na dom nowo-murowany, na 1 Nr hypoteki,

bez pożyczki Miejskiej. Adres uprasza się pod lit. E. R., w Redakcji Kar. Warsz.

Futro damskie lisy

jedwabną materją kryte, z kołnierzem i mufką tumakową, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Nowy-Swiat Nr 2, róg Książęcej, mieszkania Nr 9. -14775-3-3

Jest do sprzedania

Koźnier

nowy, skunksowy, duży i **Powóz** czteroosobowy z fordekiem, używany. Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 7, w oficynie lewej na 1-m piętrze. Stróż wskaże. -14768-3-3

Jest do odstąpienia

SKLEPIK

z zupełnym urządzeniem

i towarami. Wiadomość: ulica Piekarska Nr 6, w sklepiu. -14769-2-3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)



W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żorawiej, sty dom od placu S-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania różne **MEBLE** najświetniejszych fasonów, Garnitury mahoniowe, orzechowe, wystawne i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szeslaży, Kozety, Fotele, Napoleonki, Toalety, Kłęczniki, Łóżka, Biurka, Szafy, Komody, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, Umywalnie marmurowe i inne po cenie umiarkowanej.

Adam Lewanowicz.

-14099-6-6

Przy ulicy Białoskórniczej pod Nr 2622 nowym 4, jest do sprzedania **Garnitur Mebli**, t. j.: kanapa, dwa fotele, ósm krzesel mahoniowych, kretonem krytych, oraz stół mahoniowy przed kanapą i dwa lustra w złotych ramach. -2-3-14824

Do sprzedania

DWA GARNITURY MEBLI

mahoniowych, najświetniejszego fasonu, każdy się składa z Kanapy, 6-ciu Krzesel, 2-ch Fotele i Stołu rypsem brązowym i zielonym kryte, za cenę bardzo niską. Nowy-Swiat Nr 44, u tapicera. Tamże jest Kozeta, cała kryta skórą amerykańską do sprzedania. -14741 2-4

Do jednej z większych Fabryk Papieru w Królestwie potrzebny jest **MASZYNISTA**, do prowadzenia maszyny papierowej. Posiadający odpowiednie uzdolnienie, zechcą zgłosić się z kopją dowodów kwalifikacyjnych do Redakcji Kurjera Warszawskiego, gdzie im wskazany będzie adres. (3-3) -14731-

KIT zimowy do okien w masie do brzo wyrobiony biały, funt po kop. 3.

KIT szklarski pokostowy funt po k. 6. **SZURY** z waty do okien, łokieć po kop. 1 1/2.

sprzedaż się

w Handlu Szkła Porcelany

i. t. p., ulica Nowy-Swiat Nr 43. **CZERWONE ZNAKI.**

-14538-6-15

W Magazynie **A. Schoepe**, przy ulicy Miodowej, Nr 9, udzielają się ciągle, bez przerwy

Lekcje Kroju

Sukien, Okryć i wszelkiej Garderoby damskiej, według nowej wydoskonalonej i praktycznie uzupełnionej metody. Osoby nieumiejące szyc, wyczone zostają dobrze sfastrzygować robotę, która oddana następnie do szycia, jeżeli podług fastrygi zostanie wykonana, będzie bardzo dobrze i elegancko leżeć, bez najmniejszej poprawki. Kurs trwa dwa tygodnie lub 10 lekcji. 14545-3-6

AMERYKAN

nowy, na parę koni urzędowej roboty, za rubli dwieście, do zbycia dla braku miejsca. Tamże **Dwie Krowy** do zbycia. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 1347d gdzie Apteka z bramy na lewo, na dole. -2-3-14899

KALAFIORY

Erfurtskie,

własnego chodowania, nieustępujące w niczem algierskim. Przyjmuje obstarunki tak na tutejsze miasto jak i na prowincję, po cenie nader przystępnej, zakład Braci Bardet, ulica Senatorska Nr 472. Z powyższego gatunku Kalafiorów, można dostać nasion, lut rs. 3, porcja kop. 30. -14700-3-3



Magazyn Obówa Damskiego **JOZEFA KWIATKOWSKIEGO**,

przeniesiony wraz z pracownią z ulicy Senatorskiej na Krak.-Przedm., wprost zjazdu, 3-ci dom od kolumny króla Zygmunta, pod Nrem 454, zaopatrzony został we wszelkie gatunki Obówa, po cenie bardzo przystępnej, bo Węgierskie prunalowe niższe, z wyszyciem, kokardkami i korkami za rs. 2 k. 40 za parę, i to mocno i porządnie, z dobrego materiału wykonane, aż do najwykwintniejszych, o czym mam honor donieść JW. i WW. Damom i całej Publiczności. - J. Kwiatkowski. -13187-6-6

Wielki transport

Amerykańskich Obcasów, przekładanych drewnianych i gumowych, nadseł do składu Bielizny **Jules Reichel**, w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście Hotel Europejski. Sprzedaż hurtowa i cząstkowa. -14608-3-3

Są do sprzedania następujące

POWOZY

Koc z fordekiem familijny, używany; Fajeton bez fordeku używany, ale zupełnie są w dobrym stanie, Wolant nowy lekki bez wierzchu, oraz Powozy z fordeklami i bez po cenach umiarkowanych. Ulica Elektralna wprost Szpitala S-go Ducha Nr 17 nowy. -14601-3-3

Z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania



KARETA

dwu-osobowa, w zupełnie dobrym stanie. Widzieć można w Hotelu Saskim, stróż miejscowy wskaże. -14810-2-3



OGIER

wierzchowy, doskonale wyjeżdżony, do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Polskim, w stajni właściciela, u stangreta Jana. -14761-2-2



KON SIWY

w 5-tym roku, rosły i piękny, ujeżdżony, wdatny do pojedynki, karetki lub powoza, oraz dwie **Bryczki** na resorach, używane, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość u Rządcy pod Nrem 1655, plac S-go Aleksandra róg Wspólnej. -14705-2-3

INTERES DLA DAM

Do odstąpienia zaraz **Lokal** po Pracowni Sukien i Strojów damskich. znany od lat kilku, z firmą, urządzeniem lub bez takowych. Wiadomość w Dystrybucji obok poczty. 2-3-14595

POKÓJ

o dwóch oknach, ze wspólnym Przedpokojem dla Osoby przyzwyczajonej płci żeńskiej może być z meblami, stołem i usługą, przy ulicy Ślizkiej Nr 12, mieszkanka Nr 2 na dole. Bliższa wiadomość u stróża. -3-3-14531

MIESZKANIE

na Starej Pradze, w świeżem powietrzu, bo naprzeciwko kościoła i Parku Pragskiego, w domu pod liczbą 65 lit. b, będące przy małżeństwie, do najęcia dla osób bez żon, w oficynie na dole po prawej ręce. -Tamże jest do sprzedania Tygodnik Ilustrowany od początku jego wydawnictwa po koniec r. 1866, połowa jego w porządnej oprawie i połowa bez oprawy i inne temu podobne wydawnictwa, oraz Żyd Wieczny Tułacz i Marcin Podrzutek, oprawny i inne Książki, za cenę przystępną. -14507-3-3

Pokoje umeblowane

z osobnymi wejściami, są do najęcia każdego czasu. Chmielna Nr 33, mieszkania 5, trzeci dom za Marszałkowską. -Tamże maszyna Pollacka do szycia, do sprzedania. -14891-2-3

W bliskości Nowego-Swiatu, jest do wynajęcia zaraz

POKÓJ

umeblowany, z usługą. Ulica Chmielna Nr 1 domu, mieszkania 5. -14907-2-3

U AKUSZERKI

F. KEWICZ

pod Nrem 1352, nowy 3, przy ulicy Mazowieckiej, jest **Pokój** w każdej chwili do wynajęcia, dla osób potrzebujących odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. -13770-8-12

Do wynajęcia w każdym czasie

LOKAL

na 1-em piętrze, urządzone z całym komfortem, złożony z 10-ciu pokoi i obszernej kuchni, w domu zwanym pałacem Jabłonowskich przy rogu ulic Nowego-Swiatu i Wareckiej pod Nr 49. -14852-2-3

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia zaraz

LOKAL

suchy, ciepły i w domu utrzymanym czysto i porządnie, złożony z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze w oficynie, za rs. 270 rocznie. Ulica Ogrodowa Nr 23/872. -14780-3-3

Дозволено Цензурою.